

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

SERCE KOMENDANTA spocznie w Wilnie obok szczątków Matki po przywiezieniu ich z Litwy.

Złożenie serca Marszałka Józefa Piłsudskiego odbędzie się w Wilnie ze względów technicznych później, niż pogrzeb szczątków w Krakowie.

Marszałek oddawna pragnął sprowadzić do Wilna szczątki Swej Matki, pochowanej na Litwie. W sprawie załatwienia formalności, związanych z ekshumacją, jeździł do Litwy adiutant Marszałka kpt. Lepecki.

Dopiero po przywiezieniu szczątków Matki Marszałka, Serce Jego zostanie złożone w Wilnie.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

Program uroczystości pogrzebowych

Program uroczystości pogrzebowych przedstawia się, jak następuje: Exportacja z Belwederu do Katedry dziś, t. j. w środę o godz. 5 po poł.

W czwartek zwłoki wystawione będą w Katedrze.

W piątek o godz. 10-ej rano odbędzie się nabożeństwo, celebrowane przez Ks. Kard. Kakowskiego.

Po nabożeństwie tegoż dnia nastąpi wyprowadzenie zwłok na Pole Mokotowskie, gdzie trumna ustawiona zostanie w miejscu, w którym Marszałek po raz ostatni przyjmował defiladę 11 listopada ub. roku. Przed trumną przedefilują wszystkie oddziały garnizonu

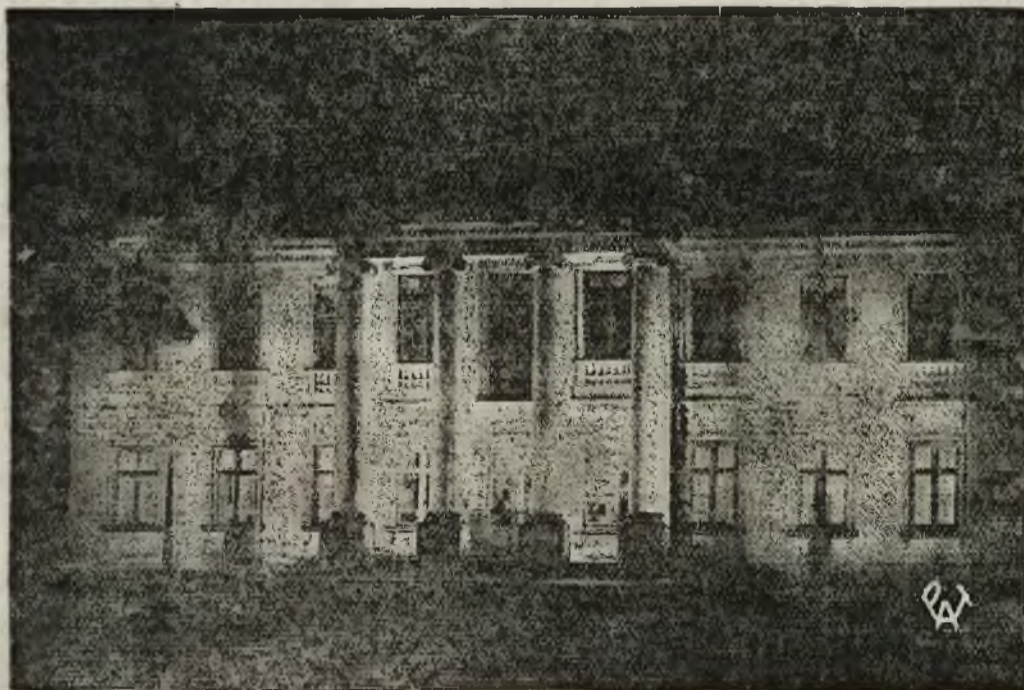
Po defiladzie trumna ze zwłokami zostanie złożona do wagonu żałobnego, który stać będzie na boczniczy kolejowej na Mokotowie. Z miejsca tego wagon żałobny specjalnym pociągiem odejdzie do Krakowa.

W Krakowie uroczystości pogrzebowe odbyć się mają w sobotę.

Mózg Marszałka będzie badany w Wilnie?

Marszałek, jak podawaliśmy, wyraził życzenie, aby mózg Jego poddany został badaniom naukowym.

Mózg ten będzie prawdopodobnie przewieziony do Wilna i zbadany przez prof. Rosego, uchodzącego za największy autorytet w tej dziedzinie.



Pałac Belwederski w nocy. z dnia 12 b. m. na 13 b. m.

W BELWEDERZE

Od samego rana tysiączne tłumy ciągną al. Ujazdowską w stronę Belwederu, ustawiając się po obu stronach ulicy. Cały pałac Belwederski zapelniony jest publicznością. Aczkolwiek dzisiejszy dzień zarezerwowany jest dla rodziny Marszałka i dla delegacji wszystkich formacji wojskowych oraz dla osobistych przyjaciół i współpracowników zmarłego (gdyż zasadniczy dostęp do trumny dany będzie wszystkim z chwilą wystawienia jej w katedrze), od czasu do czasu drobne grupki osób, przeważnie dzieci, dopuszczone są do pałacu Belwederskiego.

Wczoraj oddała hold prochom swego wodza armia polska. Niezliczone delegacje wojskowe wszystkich oddziałów broni na czele z dowódcami przybyły z całego kraju do pałacu Belwederskiego, defilując po raz ostatni przed śmiertelnymi szczątkami Marszałka Piłsudskiego.

Ciało Marszałka spoczywa w wielkim salonie pałacu, zamienionym na kaplicę żałobną. W kaplicy, której ściany pokryte są krepą, panuje półmrok. W rogach widnieją dwie urny alabastrowe pokryte krepą, oświetlone wewnątrz i rzucające snop światła na katafalk.

Wysoki katafalk, na którym spoczywa ciało Marszałka Piłsudskiego, przybrano materją o kolorze purpurowym.

Ciało zmarłego ubrane jest w mundur Marszałka, przepasany wielką wstęgą orderu Virtuti Militari. Głowa spoczywa na niewielkiej poduszce, z pod której opada materja biała na stopnie katafalku, na którym widnieją barwy Virtuti Militari. Ręce Marszałka złożone są do modlitwy i trzymają obrazek Matki Boskiej Ostrobramskiej.

Na jednym ze stopni katafalku, przy nogach zmarłego ustawiono jest wielka urna kryształowa o odcieniu niebieskim, w której umieszczono serce Marszałka Piłsudskiego. Przy urnie leżą czapka-maciejówka legionowa z orłem strzeleckim, buława i szablą marszałkowska.

Następny stopień katafalku przybrany jest materją purpurową, a nad nią widnieje wielki orzeł biały.

Na katafalku powiewają trzy historyczne sztandary wojskowe przybrane kirem: 1831, 1863 i sztandar legionowy. U stóp katafalku, przy którym palą się świece leży wiazanka białych kwiatów od córeczek Marszałka: Wandy i Jagody.

Wartę honorową przy katafalku pełnią oficerowie, podoficerowie i szeregowcy z obciążenymi szablami. Na twarzach ich maluje się ból i skłębienie.

Na fotelu w głębi kaplicy siedzi pogrążona w ciężkiej żałobie pani Aleksandra Piłsudska z córkami w otoczeniu najbliższej rodziny. Adiutanci wpuszczają co pewien czas do kaplicy delegacje poszczególnych jednostek, wojskowych i grupy osób przeważnie z pośród bliskich współpracowników Marszałka, którzy przybywają, by złożyć hold wodzowi narodu. Generalicja, wyżsi oficerowie i żołnierze kłękają przed katafalkiem i pozostają chwilę w modlitwie.

Na twarzach maluje się przygnębienie. Raz po raz słychać cichy szloch.

Urna z ziemią z drogich miejsc ś. p. Marszałka

Delegacja ludności Wileńszczyzny, która wyjedzie na uroczystości pogrzebowe do Warszawy i Krakowa, wieź będzie ze sobą urnę, zawierającą woreczki z ziemią wziętą z grobu ś. p. Matki Marszałka Piłsudskiego na Kowieńszczyźnie (Suginty) z ziemią z miejsca urodzenia Marszałka Zułowa i z ziemią, wziętą z mogiły, niedawno zmarłej, ukochanej siostry Marszałka, ś. p. Zofji Kadenacowej z ementarza po-Bernardyńskiego w Wilnie.

Urna, utrzymana w wileńskim stylu regionalnym została wykonana i ofiarowana na ten cel przez znanego artystę-ceramika Aleksandra Azarewicza. Urna z ziemią zostanie po uroczystościach pogrzebowych w Krakowie złożona w fundamentach budującego się kopca Marszałka w Krakowie.

Nabożeństwo żałobne w Belwederze

WARSZAWA (PAT) — O godz. 11-ej ksiądz biskup połowy Gawlina odprawił cichą mszę św. żałobną w salonie pałacu Belwederskiego, zamienionym na

kaplicę żałobną.

Na nabożeństwie obecna była najbliższa rodzina Marszałka Piłsudskiego.

Belweder w dniu żałoby



Przed Belwederem nieruchomy, milczący tłum.

Organizacja manifestacji na trasie Warszawa — Kraków

WARSZAWA (Pat). W związku z uroczystościami żałobnymi i dla umożliwienia najszerszym warstwom obywateli Rzeczypospolitej złożenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu, minister spraw wewnętrznych wydał zarządzenie do wojewodów w sprawie organizacji manifestacji żałobnych w miejscach postoju po ciągu żałobnego na trasie Warszawa, Kielce, Kraków. Poszczególne miejsca

postojowe zostaną ogłoszone po ich ostatecznym ustaleniu. Wszystkie delegacje winny udawać się do najbliższego dla danego województwa miejsca postoju po ciągu, gdzie w uroczystym skupieniu oddadzą hołd wielkiemu zmarłemu, odbywającemu swą ostatnią podróż. Do Krakowa przybędą jako delegacje organizacyjnej jedynie poczty sztandarowe.

Goering weźmie udział w pogrzebie

WARSZAWA. (Pat). Na zlecenie kancelarii Rzeszy na uroczystość pogrzebową do Warszawy i Krakowa udaje się premier pruski Goering jako przedstawiciel kancлера.

W toczącym premjera Goeringa, znajdować

się będą następujący przedstawiciele niemieckich sił zbrojnych: jeden generał armii lądowej, admirał floty wojennej, generał lotnictwa oraz niemiecki ambasador w Warszawie i dwaj adiutanci Goeringa.

Przemówienie Mussoliniego o s.p. Marszałku Piłsudskim

RZYM. (Pat). Na dzisiejszym posiedzeniu wygłosił przemówienie przewodniczący senatu Federzoni, poświęcając je pamięci Marszałka Piłsudskiego.

Następnie przemówił Mussolini, oświadczając m. in.: „Rząd przyłącza się do słów wygłoszonych przez przewodniczącego.

Można powiedzieć o Marszałku Piłsudskim, że był On twórcą nowej Polski. Stworzył On nową Polskę walką nieprzerwaną, nieugiętą, bohatercko prowadzoną zarówno przed wojną i pod

czas wojny jak i po wojnie, gdy w r. 1926 objął władzę w państwie, aby dać mu formy i budowę zdolną oprzeć się wszelkim koniecznościom wewnętrznym i wszelkim ewentualnościom zewnętrznym.

Piłsudski czczony jest przez całą Polskę. My również możemy Go uczcić nie tylko przez wzgląd na węzły przyjaźni, które nas łączą z tym szlachetnym i dumnym narodem, ale również dlatego, że leży w naturze faszystów czcić wszystkich, którzy jak Piłsudski nie znali żadnej granicy w wykonaniu swoich obowiązków“.

W 7 m dniu ciągnięcia 4 ej klasy znów padły u nas wygrane:

zł. 20.000 na Nr. 78929 zł. 5.000 na Nr. 55806

KOLEKTURA

A. WOLAŃSKA

WILNO, WIELKA 6.

Min. Laval w Moskwie

Przemówienie Litwinowa i Laval

MOSKWA (Pat). Podczas obiadu wydanego przez komisarza Litwinowa, na który ze strony sowieckiej przybyli: komisarz Woroszyłow, Rozenholz, Bubnow, Hlinko, Mikojan i inni, komisarz Litwinow wygłosił przemówienie, w którym podkreślił, że sowiecko francuski pakt wzajemnej pomocy stanowi nowy okres rozwoju w zwartych stosunkach, zapoczątkowanych podpisaniem paktu o nie agresji.

Mówca zaznaczył, że pertraktacje były prowadzone ze strony francuskiej kolejno przez 3 przedstawicieli różnych ugrupowań politycznych, co wskazuje na powszechne dążenie Francji do współpracy z S. S. R. R. Komisarz Litwinow oświadczył:

Mogę z całym naciskiem oświadczyć, że zawarty przez nas układ jest instrumentem pokoju, a jego oryginalność polega na tym, że autorowie jego żywią go rące pragnienie, by nigdy nie zaszła potrzeba jego wykonywania. Mówca oświadczył, że pakt nie jest skierowany przeciwko nikomu i otwarty jest do przystąpienia dla wszystkich zainteresowanych. Na zakończenie Litwinow wznosił zdrowie prezydenta Francji, na rodu francuskiego i min. Laval.

W odpowiedzi min. Laval oświadczył, że słowa, któremi komisarz Litwinow scharakteryzował politykę sowiecką, uważa za wyraz chęci ZSRR podzielenia odpowiedzialności i wzięcia udziału w dziele organizacji bezpieczeństwa europejskiego. Po wstąpieniu ZSRR do Ligi Narodów nie może być wątpliwości co do zamiarów rządu ZSRR.

Minister Laval podziela przekonanie Litwinowa, że podpisany pakt, jest instrumentem pokoju, w którym dwa wielkie państwa złączyły swoje wysiłki, nie tylko w celu obrony własnej, ale i w celu służenia sprawie powszechnego pokoju, którego pragnienie łączy oba narody, pomimo różnic ideowych i ustrojowych. Laval podziela pragnienie komisarza Litwinowa, aby nigdy nie wydarzyła się konieczność zastosowania układu.

Wszystkie narody pragną pokoju i wszystkie razem obowiązane mu służyć. Każdy kraj ma swe własne aspiracje i troszczyć się musi o zachowanie godności i honoru i zarazem ma obowiązek uczestniczenia w zbiorowej akcji w dziedzinie solidarności międzynarodowej. Ponieważ póki jest niepodzielny musimy i czynić to właśnie, prowadzić apel do wszystkich rządów i narodów, dopóki nie zostanie on wysłuchany.

Na zakończenie min. Laval wznosił toast za zdrowie komisarza Litwinowa, prezydenta Kalinina i pomyślność narodu ZSRR.

KONFERENCJA ZE STALINEM.

MOSKWA (Pat). Dziś w południe minister Laval odbył przeszło dwugodzinną konferencję ze Stalinem i Molotowem. Omawiano sytuację ogólnoeuropejską, szczególnie uwzględniając stosunki sowiecko-francuskie. Rozmowy odbyły się w gabinecie Molotowa na Kremlu. Po tej rozmowie premier rządu sowieckiego wydał śniadanie na cześć gości francuskich.

Serce Marszałka w urnie ofiarowanej przez Nowogródzyczynę

Dowiadujemy się, że serce Marszałka Józefa Piłsudskiego umieszczone zostało w wazie kryształowej ofiarowanej przez ziemię nowogródzką wodzowi narodu w dniu Jego imienin w r.

1932. W wazie tej, służącej obecnie za urnę serce wodza narodu złożone będzie w ukończonym przezeń Wilnie.

Kondolencje

WARSZAWA (Pat). Kardynał sekretarz stanu Pacelli nadesłał następujący telegram do Pani Aleksandry Piłsudskiej: „Jego Świątobliwość bierze żywy udział w Pani wielkim bólu, wznosząc z całego serca swe modły za nieodżałowanego Marszałka Piłsudskiego, zasyła W. Ekscelencji i całej Rodzinie pociechę apostolską z błogosławieństwem, do czego pragnę dołączyć wyrazy moich osobistych kondolencji. Pacelli“

WARSZAWA. (Pat). Pan Prezydent Rzeczypospolitej otrzymał depesze kondolencyjne od króla włoskiego Wiktora Emanuela, Prezydenta Finlandji i Prezydenta Francji.

WARSZAWA. (Pat). Ojciec Święty przesłał Panu Prezydentowi R. P. następujący telegram:

Do Jego Ekscelencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Warszawa.

Bierzemy żywy udział w żałobie Pana Prezydenta i żałobie Polski zawsze szczególnie drogiej naszemu sercu. Modlimy się o wieczny spoczynek dla duszy nieodżałowanego Marszałka, oraz modlimy się także o pokój i pomyślność dla Polski, którą błogosławimy całą w Pana Prezydenta czelgodnej osobie. Plus XI.

WARSZAWA. (Pat). Francuski minister spraw zagranicznych Laval przesłał do min. Becka następującą depeszę:

W chwili opuszczenia Polski dowiaduję się z głębokim wzruszeniem o śmierci Marszałka Piłsudskiego. Ta tak okrutna, dla ojczyzny pana ministra, żałoba zostanie boleśnie odczuta przez naród francuski. Składam hołd pamięci wielkiego męża stanu, który swą odwagą, szlachetnością i patryjotyzmem był twórcą wskrzeszenia Polski. Proszę Waszą Ekscelencję o przyjęcie moich pełnych smutków kondolencji.

WARSZAWA (PAT) — Mussolini szef rządu włoskiego przesłał na ręce premjera Sławka następującą depeszę:

Pragnę wyrazić Waszej Ekscelencji serdeczne współczucie rządu faszystowskiego i narodu włoskiego spowodu śmierci Marszałka Piłsudskiego. Pozostaje On w historii ojczyzny Pana Premjera, jako wysoki przykład cnoty wojskowej i obywatelskiej. Jego pamięć będzie czczona przez wszystkich tych, którzy znali Go, śledzili Jego czyny i podziwiali Go w Jego wytrwałej i bohaterkiej walce o wskrzeszenie i wielkość Polski.

Prezes Rady Ministrów Walery Sławek otrzymał od premjera Węgier depeszę:

Głęboko wzruszony smutną wiadomością o okrutnej stracie, jaką naród polski poniósł przez zgon Marszałka Piłsudskiego, pospieszam wyrazić Waszej Ekscelencji słowa największego współczucia, które odczuwamy dla narodu zaprzyjaźnionego. Pragnę zapewnić Waszą Ekscelencję o głębokim żalu, jaki królewski rząd węgierski i cały naród węgierski odczuwa i bierze udział w żałobie narodowej.

Wczoraj minister spraw zagranicznych otrzymał depesze kondolencyjne od: de Valery, Benesa, Neuratha, Litwinowa, Edena, Harlesa min. Finlandji.

Kto wygrał?

WARSZAWA. (Pat). Dziś w 8-ym dniu ciągnięcia 4-ej klasy 32-ej polskiej państwowej loterii klasowej następujące większe wygrane padły na numery losów:
zł. 100 000: 113144.
zł. 50 000: 181917.
zł. 10 000: 40845, 65321, 84976, 159500.

Delegacje

GENEWA (Pat). Sekretarz Generalny Ligi Narodów delegował jako przedstawiciela Ligi Narodów na pogrzeb s.p. Marszałka Piłsudskiego, zastępcę sekretarza generalnego Azcaratea i dyr. sek. cji higieny dr. Rajchmana.

BIAŁOGRÓD (Pat). Celem wzięcia udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego w dniu dzisiejszym wyjechała z Białogrodu do Warszawy delegacja senatu i skupczyna z wicemarszałkiem senatu dr. M. Plojem na czele, składająca się z 7 osób.

Wizyta min. spr. zagr. Finlandji w Warszawie

WARSZAWA (Pat). Dawno zamierzona wizyta ministra spraw zagranicznych Finlandji Antoniego Hackzella do Polski nastąpi w środę wieczorem. Minister Hackzell przybędzie w towarzystwie swej małżonki oraz szefa biura fińskiego MSZ. Wachenwuori i zatrzyma się w Warszawie dwa dni. W piątek minister Hackzell weźmie udział w uroczystościach żałobnych.

Odroczenie przekazania daru premj. Sławkowi

W związku z żałobą narodową uroczystość oddania zagrody racławickiej plk. Sławkowi przez grupę ludową BB WR zostaje odroczone.

Radjo musi wleceć uwagi poświęcić Wilnu

Przez cały dzień wczorajszy aż do późnej nocy na ulicach przed głośnikami radjowymi wystawały tłumy ludności z przejęciem przysłuchując się wiadomościom o przebiegu żałobnych uroczystości.

Ze wszystkich miast nadawane były reportaże żałobne, przykro jednak razita szczupłość informacji z Wilna. Mankament ten musi być jak najszybciej usunięty.

SERCE NASZE...

Nie żyje...

Jakże tę wieść okrutną pomieścić w świadomości? Jak objąć sercem rozmiar bólu, jak umyślnie obliczyć miarę kłeski?

Rzeczpospolita Polska i wszyscy Twoi obywatele! Otrzymałście cios, którego natężenie ogarnąć dziś trudno, dopiero czas zaciąży niejedną niebezpieczną i gorzką chwilą, kiedy szukać Go będziemy w koło siebie, kierować oczy ku temu sercu czuwającemu wiecznie, do ostatniego uderzenia, i nie znajdziemy Go już między nami... Czy był kiedy w całej historii obu narodów, w ich zbrataniu historycznym, człowiek, którego każdy mieszkaniec ziem zawartych pomiędzy Bałtykiem i Tatrami, Ojcem swym miał prawo nazwać w tym stopniu? Czy był człowiek w historii naszej Rzeczpospolitej, który do takiego stopnia, oddał siebie całego, bez rachuby, bez reszty, bez innej myśli, krajowi, rodakom, wolności!?

Nic dla siebie, prócz trudu, męki, niebezpieczeństwa, wytrwania w najcięższych warunkach, prócz nadludzkich wysiłków, nadziei danej od Boga, bo ludzie Mu jej zaprzeczali, prócz ofiary od najmłodszych lat, ofiary ciała, krwi, ducha, sił, na miarę nadezłowieka... Żył, pracował, myślał, cierpiał za miliony, był naszym Ojcem i Opiekunem każdej ciężkiej, trudnej godziny, naszą otuchą... Wpatrzeni w Niego krzepiliśmy się, mówiąc przy zawodach i smutkach „A On?“ Za Jego przykładem, za Jego myślą... A teraz? Był zawsze wśród nas obecny... A teraz Go nie ma! Nie, nie można się z tem pogodzić, nie można uwierzyć...

Thuny stoją pod Belwederem... noc... światła w oknach... płacz i ciche szepty, westchnienia do Boga, by w wyrokach swoich, za Jego zasługi zlitował się nad nami i dał nam część Jego mocy, część Jego ducha, by to znieść... By, tak, jak żywy był natchnieniem swych wiernych druhów, bliskich Mu, synów Jego duchowych, a także dalekim Pokrzepicielem małych, oddanych Mu bezgranicznie by tak teraz, z dalekich zaświatów potężny duch Jego czuwał nad nami. Gdybyż można było wchodzić w targi z losem — służ z nas życie by swoje oddało za to życie, tak potrzebne, które zgasało tak przedwcześnie, sterane straszliwymi cierpieniami fizycznymi i moralnymi, latami hojnie ofiarowanymi Polsce i Jej chwale.

Józef Piłsudski po 125 latach niewoli zdobył dla Polski niepodległość — On zdobył, On zwyciężył po tylu nieudanych próbach, On zerwał pęta z narodu,

On kamień grobowy z nad martwego ciała Matki oderwał i zawołał „Zaiste nie umarła ale śpi“ — kazał milczeć tym którzy nad Polską żałobne odprawiali

egzekwje, mieniając ją trupem. On powtórzył za Kościuszką, Mickiewiczem, Trauguttom, że jest żywa i żyć musi. Na polu Ją swym trudem i krwią swych ukochanych chłopców — synów — Legionistów. Z niewolnicy rozszarpanej na trzy zabory, z potrójnej niewolnicy, utworzył mocarstwową, potężną królową i stał się Jej pierwszym, oddanym do ostatniego tchu służą, obrońcą, doradcą, opiekunem — synem najwierniejszym i ojcem najtkliwszym. Prowadził Ją, jak syn słabą po chorobie Matkę prowadzi i kierował, jak ojciec kieruje krokami młodej córki.

Jak teraz żyć bez Niego? Bez tej otuchy, którą się czerpało z samej myśli o Nim? Wilno! Nie zobaczysz już tych światła w oknach palacu, które oznaczały że ze stolicy przyjechał nasz ukochany Wódz, i tam w atmosferze, którą uważał za przyjazną sobie, obmyślał wielkie plany, myśli swe ważył na szali historii, serce poi powietrzem miłego swego miasta, a nasze serca szła Mu z przestrzeni tyle oddanej miłości, że wytwarzało się złudzenie że Mu lżej pracować, że On tę miłość naszą czuje, że Go to krzepi. Czemuż Mu sił i zdrowia dać nie mogliśmy!

Tak okrutnie boli; ani tu słów dobrać, ani tu ogromu powszechnego żalu wyrazić... W dalekich szkółkach na prowincji płaczą dzieci wiejskie, które Go nigdzie nie widziały, płaczą prosi ludzie dalecy... a my, którzy mieliśmy szczęście pracować z Nim i dla Niego... czem się mamy bronić od rozpacz?

Jedynie mężną przysięgą: „Za Twoim przewodem, tak, jak Ty, Komendancie, — wszystko dla Ojczyzny“.

Hel. Romer.



W I L N O

(Z przemówienia Marszałka Piłsudskiego na zjeździe legionistów w Wilnie 12 sierpnia 1928 r.)

... I biegłem ku Wilnu pieśczołliwą myślą, tworząc sam dla siebie pieścivę pieśczołoty dziecka. Jedną z moich księżek tam właśnie powstała, w murach Magdeburga. Czar, zakuty we wspomnieniach, urok odrodzenia, rzucony w szale tam niegdys. Wszystko to razem składało się na marzenie człowieka, co nie wie, czy jutro do grobu się nie po-

łoży. Minęło lat parę i byłem znowu z wami i gdy marzył i myślał o Wilnie, w warszawskim Belwederze zamknięty, myślałem także i o was i gdy w bój zawołał, by Wilno zdobyć, was do siebie powołałem; marzyłem, sądziłem, że dwa serca zbratane dadzą mi to, o czym duża marzyła. Wilno musi być moje! I jak wyście mi na to odpowiedzieli — żywo

pamiętam tę chwilę. Wilno w owym czasie, gdy Polska ledwie żyć poczyniała, gdy ze wszystkich stron żądano naszej ziemi, dlonie ku niej wyciągano, gdy bitwy na wszystkich ścianach Rzeczpospolitej i wojna trwała, gdy inne państwa już były spokojne, gdy działa, u nas grzmią, gdy tam spokoju już doznali, — Wilno dalekie było od myśli i Wilno dalekie było od zakłopotania serca wszystkich. Wyście stanowili najpewniejszego żołnierza, żołnierza, który mnie nigdy w wojsku nie zawiódł, który dał mi wszystko co żołnierz wodzowi dać musi.

Was powołałem. Szła wielkanocna pora, gdy bataljon za bataljonem, szwadron za szwadronem do Wilna spieszyły. I szła pogwarka wśród wiary — Komendant nasz Wilno kocha, na Wielkanoc Wilno w prezencie mu damy... Prezent wspomniały! I gdy myślę, że nie sądząc o ważności Wilna dla nas, jako prezent, jako pieśczołota dla serca Komendanta, wieleście mi dali i gdy pomyślę, że tam gdzieś na Rossie u wrót cmentarzy mogiłka za mogiłką leżą, jedna przy drugiej, jak żołnierze w szeregach, ci, co życie dali, by Komendanta serce pieścić, to mówię, że miłem to być musi, i gdy serce swe grobem poję, serce swe tam na Rossie kładę, by wódz spoczął z żołnierzami, co mogli tak pieścić dumnego wodza czoła“.

TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY.

OSTATNIE CHWILE MARSZAŁKA

Choroba ś. p. Marszałka, która w wyniku doprowadziła do katastrofy, postępowała już od szeregu miesięcy. Choroba komplikowała się jeszcze tem, że Marszałek nie chciał poddawać się zaleceniom lekarzy, nie chciał przyjmować przepisanych lekarstw i nie stosował się do zalecanej diety, a zwłaszcza, wbrew radom, pijał b. dużo kawy i mocnej herbaty.

Ścisłą diagnozę choroby postawił dopiero przybyły samolotem, pilotowanym przez kpt. Bajana, prof. Wennebach oraz dr. Stefanowski na odbytem konsylium. Było to w Wielki Czwartek.

Dopiero po tem konsylium, kiedy stan zdrowia, uległ znacznemu już pogorszeniu, ś. p. Marszałek zastosował się do przepisanej diety, a nawet sam ją osobiście zaostrzył.

W piątek 10 bm. ś. p. Marszałek czuł się jeszcze na tyle na siłach, że od-

był dłuższą konferencją z min. Beckiem. Konferencja ta odbyła się wieczorem po rancie, wydanymi przez min. Becka na część bawiącego wówczas w Warszawie min. Laval'a. Była to ostatnia konferencja polityczna Marszałka.

W sobotę Marszałek konferował jeszcze z gen. Rydzem-Śmigłym. Tegoż dnia po południu nastąpił krwotok wewnętrzny i stan zdrowia uległ dalszemu, b. poważnemu pogorszeniu.

W niedzielę, 12 bm. to jest w dzień

Jak będzie wyglądała trumna?

Trumna będzie wykuta ze srebra i będzie miała szklane wicko. Projekt trumny wykonał prof. Jastrzębowski, prace techniczne zaś wykonują uczniowie Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie. Trumna posiadać będzie kształt prosty. Pod szybą na wicku będzie umie-

śmierci, stan Marszałka był beznadziejny. Po południu wezwany do łoża chorego ks. Kornilowicz udzielił sakramentu ostatniego namaszczenia i wypowiedział Marszałka. Spowiedź ta odbyła się z przerwami, gdyż ś. p. Marszałek co chwila tracił przytomność.

W chwili zgonu poza Panią Marszałkówną i najbliższą rodziną obecni byli w Belwederze: gen. Rydz-Śmigły, gen. Ruppert oraz lekarze stale opiekujący się chorym.

szczony czarny krzyż, a dalej wmurowany zostanie ryngraf, ofiarowany w swoim czasie Marszałkowi przez 1 pułk 1 Brygady. Na ryngrafie wyryty jest obraz Matki Boskiej Ostrobramskiej, po drugiej stronie są podpisy oficerów tego pułku.

ŻYCIORYS MARSZAŁKA



W czasach szkolnych.

Ten życiorys napisać jest zadaniem przechodzącym siły człowieka, gdyż przeżyć to życie było w mocy olbrzyma, jednego z rzędu tych niewielu, których ród ludzki i szczęśliwsze tylko narody wydają, raz na setki lat.

Pisać życiorys Człowieka, którego zimne zwłoki, biedne, sterane trudem i chorobą szczytki doczesne leżą jeszcze w historycznym Belwederze, niby relikwie wspaniałego Ducha, co płynął przez życie jak wezbrana rzeka, jak żywioł, kształtując wszystko dokola, porwijąc, tworząc, budując przeciw wszystkiemu i wszystkim z niezgo wielkiego Państwa.

Życiorys, który starezy za biografje tysięcy wielkich ludzi, uznanych za pierwsze gwiazdy w narodzie, a wyrósł z jednej duszy, jednego serca, jednej niezłomnej woli.

Tego życiorysu nie można napisać. Można jedynie z nieprzebranej masy świeżych czynów wybrać, zestawić zdarzenia, spisać je jak bezgłośne znaki, ułomne symbole wielkich przemian, których suma stanowi dzieje Narodu polskiego w ostatnim pięćdziesięcioleciu.

Urodził się Józef Piłsudski w Żuławie w powiecie święciańskim, 5 grudnia 1867 roku z ojca Józefa i matki Marji z Billewiczów. Do gimn. uczęszczał w Wilnie wraz z bratem Bronisławem. Tu zakładał pierwsze kółka dla robotników. W r. 1885 wyjechał do Charkowa na studia uniwersyteckie, skąd rychło powrócił do Wilna, z dwoma semestrami wydziału lekarskiego i zamiarem wyjazdu na dalsze studia do Dorpatu lub zagranicę. Wpłynął w sprawę zamachu na Aleksandra III, w którym nie brał udziału, i aresztowany w Wilnie w r. 1887, więziony był w twierdzy Pietro-Pawłowskiej w Petersburgu, poczem zesłany administracyjnie na Sybir na lat pięć. Spędził je w Kireńsku i Tuncie.

Powróciwszy z zesłania w r. 1892, przyśpiewuje do czynnej pracy w ruchu robotniczo-socjalistycznym. W lecie 1893 r., w górach Ponarskich brał udział w pierwszym zjeździe Polskiej Partji Socjalistycznej, niebawem zostając członkiem Centralnego Komitetu Robotniczego i głową organizacji. W długich, pełnych trudu, samozaparcia i wyrzeczeń latach konspiracji jako „Ziuk”, „Wiktor”, „Mieczys-

ław” kładzie pierwsze podstawy pod dzieło swego życia. W 1894 r. zakłada „Robotnika”, drukując go w Lipniskach w powiecie oszmiańskim, Wilnie, następnie zaś w Łodzi. W r. 1900 aresztowany przy pracy nad 36 numerem gazety, osadzony został w X Pawilonie Warszawskiej Cytadeli. Przewieziony do Petersburga zbiegł przy pomocy rodaków z szpitala więziennego Św. Mikołaja 13 maja 1901 roku.

Wyjechawszy z kraju, po krótkim pobycie w Londynie, osiedlił się w Krakowie, skąd rozciągał działalność na zabór rosyjski. Z wybuchem wojny rosyjsko-japońskiej usiłował organizować opór przeciw mobilizacji. Zaproszony przez rząd japoński, udał się do Tokio. Doznawszy niepowodzenia w tej akcji, powrócił do kraju, gdzie zorganizował akcję bojową, wznowiając zapomniane tradycje powstańcze. 13 listopada 1904 r. odbyła się na placu Grzybowskim krwawa de-

monstracja. Za przyczynieniem niepodległościowego skrzydła w PPS, któremu nadawał kierunek, dokonał się rozłam partji i powstała Frakcja Rewolucyjna. Zamknięciem tego okresu działalności bojowej był słynny napad w Bezdanach w 1908 roku.

Następne lata niezłomnego bojownika o niepodległość poświęcone były przygotowaniu siły zbrojnej, którą w odpowiedniej chwili można było rzucić na szalę wypadków i czynem na nie wpływać. Po głębokich i wszechstronnych studiach wojskowych stworzył Piłsudski pierwsze szkoły instruktorskie i organizacje strzeleckie w Galicji. W r. 1909 powstał „Skarb Narodowy”. Związki Strzeleckie rosły liczebnie i jakościowo.

Z wybuchem wojny światowej wybiła godzina czynu. 6 sierpnia 1914 roku wyruszyła z Krakowa I-sza Kompanja. Lata walk Legionów. Początki Polskiej Organizacji Wojskowej. Powołany po akcji z dnia 5 listopada 1916 roku do Rady Stanu, jako minister wojny, dbał Piłsudski przedewszystkiem o polskie siły wojskowe. Po ustąpieniu z Rady Stanu i internowaniu Legionów aresztowany przez Niemców i wywieziony z kraju, uwięziony został w Magdeburgu.

Pogrom państw centralnych i rewolucja w Niemczech przyniosły Mu wolność.



Jako Naczelnik Państwa

stwa. Tworzy podstawy armji. Wybrany przez Sejm konstytucyjny jednogłośnie Naczelnikiem Państwa, wyprowadza je wśród ogólnego chaosu pewną ręką na drogę ładu wewnętrznego i bezpieczeństwa zzewnątrz.

Próba realizacji wielkiej tradycji Jagiellońskiej zaprowadza wojska polskie nad Dniepr, do Kijowa. Broniąc państwa przed naporem rosyjskim, zagrażającym po odwróceniu stolicy, Piłsudski przygotowuje i przeprowadza genialny plan przeciwnatarcia. 13 sierpnia 1920 dokonuje słynnego uderzenia od Wieprza, ratując Warszawę i rozpoczynając pogrom armji rosyjskiej, zniszczonej do reszty pod Grodnem.

Gdy nastąpiły lata pokoju przezeń wywalezonego, Piłsudski odmówił wystawienia swej kandydatury na Prezydenta Rzplitej. Wobec smutnych zjawisk wewnętrznych walk i upadku myśli politycznej usunął się z życia publicznego do Sulejówka. Gdy objawy destrukcji przybrały zastraszające formy, 12 maja 1926 roku ujął władzę w swe ręce, ratując państwo od niechybnej katastrofy.

Od tego czasu poświęcał się pracy nad budową Rzplitej, wspierany przez ludzi, oddanych mu całą duszą, wychowanych przezeń w szkole twardej, lecz niezawodnej. Reforma wadliwego ustroju, wzmocnienie władzy wykonawczej, organizacja wojska, którem osobiście kierował jako minister spraw wojskowych, obrona znaczenia Polski na trudnym terenie międzynarodowym, walka z groźnym wrogiem, podcinającym społeczeństwa całej niemal kuli ziemskiej u podstaw ekonomicznych, wychowanie obywateli w pojęciach twórczej pracy, zgodnej z interesem publicznym, oto treść ostatnich lat życia Wielkiego Marszałka Polski.

Do ostatnich chwil żył Polską i dla Polski. Szczęście osobiste, spokój, radość życia Jej oddał. Gdy zdradziecka choroba toczyła ciało, nie ustawał w pracy, wśród której odszedł nazawsze.

Spiskowicz, Żołnierz, Wódz, Mąż stanu, Odnawiciel Państwa i Budowniczy, Nauczyciel i Wychowawca. Nie zastał Polski, zostawił zaś ją potężną. Zostawił testament polityczny, którego treścią być będzie wiele pokoleń.

Takim pozostanie w pamięci współczesnych i wiecznej tradycji narodu. a.



Jedno z ostatnich zdjęć.

monstracja. Za przyczynieniem niepodległościowego skrzydła w PPS, któremu nadawał kierunek, dokonał się rozłam partji i powstała Frakcja Rewolucyjna. Zamknięciem tego okresu działalności bojowej był słynny napad w Bezdanach w 1908 roku.

Następne lata niezłomnego bojownika o niepodległość poświęcone były przygo-

gotowaniu siły zbrojnej, którą w odpowiedniej chwili można było rzucić na szalę wypadków i czynem na nie wpływać. Po głębokich i wszechstronnych studiach wojskowych stworzył Piłsudski pierwsze szkoły instruktorskie i organizacje strzeleckie w Galicji. W r. 1909 powstał „Skarb Narodowy”. Związki Strzeleckie rosły liczebnie i jakościowo.

Z wybuchem wojny światowej wybiła godzina czynu. 6 sierpnia 1914 roku wyruszyła z Krakowa I-sza Kompanja. Lata walk Legionów. Początki Polskiej Organizacji Wojskowej. Powołany po akcji z dnia 5 listopada 1916 roku do Rady Stanu, jako minister wojny, dbał Piłsudski przedewszystkiem o polskie siły wojskowe. Po ustąpieniu z Rady Stanu i internowaniu Legionów aresztowany przez Niemców i wywieziony z kraju, uwięziony został w Magdeburgu.

Pogrom państw centralnych i rewolucja w Niemczech przyniosły Mu wolność.



W okopach I Brygady Legionów.



W czasie wyprawy na Wilno.

Dążenia wyzwolenicze Polaków a Rosjan w XIX wieku

(Z odczytu prof. dr. Jana Kucharzewskiego)



Na posiedzeniu publicznym Instytutu Naukowo-Badawczego Europy Wschodniej b. prezes Rady Ministrów profesor dr. Jan Kucharzewski z wielką swadą krasomówczą wygłosił odczyt na temat „Dążenia wyzwolenicze Polaków a Rosjan w XX wieku”.

Prelegent rozpoczął od zacytowania zdania Aleksandra Herzena z połowy ubiegłego stulecia, że „Rzymianie lepiej znali Galję za czasów Cezara niż dzisiaj Europa zna Rosję”. Oczywiście chodziło tu przede wszystkim o duszę narodu, o te „nieważkie” czynniki z życia je go które nie dadzą się ująć w ramki statystyki. To jest jasne. Przeciwnie umysłowości kraju nie odtworzy statystyka szkół i bibliotek, tak, jak żadna statystyka kryminalna nie da pojęcia o właściwej moralności narodu. Tembardziej je żeli chodzi o Rosję.

Także metodą analogii nie może być badana dusza narodu rosyjskiego. Metoda ta, dopuszczalna przy badaniu państw, stojących na tym samym poziomie, zastosowana do Rosji sprowadza babcia na manowce.

W ostatnim stuleciu jesteśmy świadkami ciekawego zjawiska. Obserwując wojny rosyjskie, zauważyliśmy, że za każdym razem Rosja traci reputację po legi militarnej podczas wojny, a zyskuje ją podczas pokoju. Naprzykład w roku 1828 zdawałoby się, że Turcja będzie zdruzgotana. A tymczasem w rezultacie Dybicz uzyskuje tylko sukces dyplomatyczny. Ambasadorowie Anglii i Francji, obawiając się rzeki „niewiernych” w Konstantynopolu, wobec zbliżającej się niewielkiej, bo 2 tysięcznej armii Dybicza, skłaniają sułtana do zawarcia pokoju. Dalej — w roku 1830—31 wojna polsko-rosyjska zdawała się być przesądzona na niekorzyść polską. A tymczasem car stracił w kwietniu nadzieję, na zwy cięstwo i oddawał część królestwa Prusom za pomoc. — Kampanja węgierska z roku 1849 była prowadzona przez Paszkiewicza źle. Wojna wschodnia była kompromitacją Rosji. Wojna z Turcją w roku 1877—78 była haniebna dla Rosji. Za Aleksandra III Rosja uchodziła za potęgę militarną. — natomiast wojna ja pońska znowu jest kompromitacją dla Rosjan.

W kolosie rosyjskim jest coś hipnotyzującego. Olbrzym ten przygniata cyframi. Jednak wszystko to imponuje tylko na papierze. Decydują natomiast w momentach krytycznych te czynniki nie ważne, których się nie da ująć w ramki statystyki. Naprzykład wojna wschodnia wykazała w jakim stopniu panoszyły się w wojsku rosyjskim kradzieże, jak wielkie były braki urządzeń technicznych, sanitarnych i administracyjnych. Rosja nie znała swego terenu. Nie umiała posługiwać się materiałem ludzkim.

Wbrew ogólnie panującym poglądom punkt kulminacyjny znajomości Rosji, wykazywanej przez uczonych przypada na epokę Mikołaja I. Europa zaczęła się cofać z dotychczasowej pozycji. Wypływa teraz trafna znajomość kruchości Rosji, zapoczątkowanej wadliwie przez Piotra Wielkiego. Wskazuje się na dwie warstwy dolną i górną. Warstwy te są źle spojone, nawet odpychają się wzajemnie

W obu odbywa się ukryte wrzenie. W dolnej wrze żądza posiadania ziemi, istnieje chęć zaboru. W górnej natomiast istnieje również chęć posiadania coraz większych terenów i chęć zaboru. Chłopi chcą mieć ziemię od panów, panowie od państw ościennych.

Dla powierzchniowych obserwatorów istnieje jeden hamulec na te wrzenia — przywiązanie do cara. Jest to jednakże nie trafny sąd. W Rosji daje się zaobserwować idea „cara Spartakusa”, „cara Pugaczewa — wywłaszczeniowca”. Czynnikiem zaś ten jest raczej czynnikiem fermentu, niż hamulcem.

W okresie największej przenikliwości badaczy Rosji, wielu pisarzy przewidywało upadek caratu.

Po wojnie krymskiej natomiast przenikliwość Europy spadła znowu. Wpłynęła na to sama wojna, a następnie reformy Aleksandra II. Sądono, że wdzicie czyni chłop, obdarowany ziemią, stanowić będzie granitową podstawę caratu. Były to błędne wnioski. Wiemy, że reformy ożywiły tylko wrzenia wśród chłopów.

Pozatem na upadek przenikliwości Europy wpłynęła wojna francusko-pruska, która postawiła przed oczami Europy niebezpieczeństwo niemieckie.

Rozpoczyna się idealizacja Rosji. Nie szukajmy jednak w niej istotnej żywołności dla narodu, gdyż można ją mieć dla narodu żywego, a nie dla mitycznej fikcji.

Ostatnia rewolucja rosyjska wywołała zdumienie. Badając ją zastosowano znowu fałszywą logikę paraboli. Przeprawiano analogję między rewolucją francuską a rosyjską. Sądono, że wzo rem Francji rewolucyjnej, Rosja nabiera wartości bojowej i ruszy przeciwko wrogowi. Gdy jednak chłop ujął za karabin i zamiast na front poszedł bić „panów” — powstało oburzenie. I dlatego zaczęto uważać rewolucję rosyjską za naloł, niemal za „sprawkę szatana”. A tymczasem wszystko to tkwiło korzeniami w historii. Chłop pożądał ziemi pa now.

W dalszym ciągu swego odczytu prelegent scharakteryzował rewolucjonis

tów rosyjskich. Większa część ich należy niewątpliwie do typu. przejawiającego w przeciwieństwie do utopistów, silny temperament rewolucyjny, pełen pierwiastków burzycielskich. Jednakże obecny stan rewolucji rosyjskiej wykazuje inne cechy, niż te które są zawarte w określeniu ogólnego typu rewolucjonisty o wybuchowym temperamencie.

Obecny stan rewolucji rosyjskiej ma wiele odpowiedników w anarchizmie Bakunina. Anarchista ten propagował ateuszostwo, był wrogiem zasady władzy, zwolennikiem dezorganizacji, zniszczenia i t. p. — a jednocześnie stworzył partję, zalecając spójność, karność, organizację — tj. wszystko to, co sam zwalczał. Właśnie podobne przemiany obserwujemy w rozwoju rosyjskiej rewolucji — propagowano tam wolność indywidualną człowieka, a ograniczono ją do minimum, propagowano zniesienie ucisku narodowego, a spotęgowano go do maksimum i t. d.

Jaki był stosunek do Polaka rewolucjonisty rosyjskiego? Herzen uważa, że Polacy mają rację wyzwalać się z pod caratu przy pomocy rewolucjonistów. Jednakże po wyzwoleniu się powinno nastąpić „zbratanie” obu narodów — Herzen pisał na ten temat: „Naprzód rozkujmy się a potem zbratajmy”. Rosja rewolucyjna nie zrezygnowała więc z polityki panslawistycznej. Mielśmy tego dowód, gdy w pierwszych latach swego istnienia czerwona Rosja ruszyła z orężem na zachód po nowe ziemie słowiańskie.

Nasz tułacz z roku 1831 spotykał się z rewolucjonistami rosyjskimi na emigracji. Po roku 1863 były momenty, w których emigranci polscy łączyli się z rewolucjonistami rosyjskimi. Jednak nie na długo i nie wszyscy. Większa część szła samodzielnie do celu, holdując „Księżom Pielgrzymstwa”. Rewolucjonistom rosyjskim a emigrantom polskim przyświecały różne cele.

Polska powstała w interwale między upadkiem caratu, a powstaniem Rosji czerwonej, natomiast utrzymała się dzięki klęsce Rosji Czerwonej. (w).

Generalny inspektor sił zbrojnych gen. dyw. Edward Rydz-Śmigły

Generalny inspektor sił zbrojnych, generał dywizji Edward Rydz-Śmigły urodził się dnia 11 marca 1886 roku w Brzeżanach woj. stanisławowskiego. Tam też ukończył gimnazjum. Następnie poświęcił się studjom malarskim i ukończył Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie, a potem wydział filologiczny na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Już na kilka dni przed wojną Edward Rydz-Śmigły poświęca się pracy wojskowej — niepodległościowej, pełniąc odpowiedzialne funkcje w Zw. Strzeleckim, Wojna światowa zastała go na stanowisku komendanta okręgu lwowskiego Strzelca.

W sierpniu 1914 roku major Edward Rydz-Śmigły wyrusza na czele bataljonu I Brygady Józefa Piłsudskiego. W kampanji wojennej I Brygady odgrywa jako dowódca i pułku piechoty rolę wybitną, staje się jednym z najbliższych żołnierzy Komendanta. Przez okres półtora miesiąca dowodzi I Brygadą Legionów

Kiedy w roku 1917 Komendant zostaje wywieziony z Polski do Magdeburga, a Legiony po kryzysie przysięgowym rozbrojone, płk. Rydz-Śmigły staje na czele Polskiej Organizacji Wojskowej i jako jej komendant przygotowuje kraj do złamania okupacji i wyzwolenia ojczyzny.

W listopadzie 1918 roku w wolnej i niepodległej już Polsce, Wódz Naczelny powierza generałowi Brygady Rydz-Śmigłemu najpoważniejsze i najodpowiedzialniejsze zadanie. W kwietniu 1919 roku, jako dowódca I ywizji Legionów przeprowadza zwycięską brawurową kampanję oswobodzenia Wilna. W niecały rok potem w styczniu 1920 roku jako dowódca grupy operacyjnej polsko-łotewskiej odnosi nowe zwycięstwo i oswobadza Łotwę. W maju tegoż roku w wyprawie na Kijów już jako generał dywizji jest najpierw dowódcą grupy operacyjnej, która zdobyła to miasto, skolei dowódcą III armji, wreszcie dowódcą frontu południowego.

W sierpniu 1920 roku otrzymuje jedno z najważniejszych zadań do wykonania w planie kontrofensywy, opracowanym przez Naczelnego Wodza. Prowadzi grupę uderzeniową z nad Wieprza na Białystok.

Po zatrzymaniu się armji czerwonej na linii Grodno, zostaje dowódcą II armji, przeprowadza zwycięskie uderzenie na Grodno — Lidę i doprowadza okryte chwałą wojska polskie na wschód od Niemna do dzisiejszych granic Rzeczypospolitej.

Po zwycięstwie i zawarciu pokoju Ryskiego, Marszałek Piłsudski wyznacza gen. Edwardowi Rydz-Śmigłemu miejsce w swym pobliżu, a potem mianuje go inspektorem armji.

Gen. Rydz-Śmigły odznaczony jest krzyżem Virtuti Militari II i V klasy, Krzyżem Niepodległości z Mieczami, wielką wstęgą orderu „Polonia Restituta”, czterokrotnym Krzyżem Walecznych i szeregiem wysokich orderów zagranicznych.

Belweder — Muzeum pamiątek po Wielkim Marszałku

Powstał projekt urządzenia na stałe w pałacu Belwederskim wielkiego muzeum pamiątek po Pierwszym Marszałku Polski.

W muzeum zgromadzone mają być wszelkie pamiątki, związane z dzieciństwem Marszałka Piłsudskiego, Jego dzia

łalnością niepodległościową, oraz pracami w Odrodzonej Polsce.

Wewnętrzne urządzenie pałacu Belwederskiego pozostawione ma być bez zmian, aby przedstawiało się tak, jak za życia ś. p. Marszałka.



Nowomianowany gen. insp. sił zbrojnych gen. Edward Rydz-Śmigły

(zdjęcie na lewo).

Nowomianowany minister spraw wojskowych gen. Tadeusz Zbigniew Kasprzycki

(zdjęcie na prawo)





Rok 1933. w Grobach Królewskich na Wawelu Wielki Wódz Polski Odrodzonej składa hołd wielkiemu wodzowi polskiego rycerstwa królowi Janowi Sobieskiemu w 150-tą rocznicę Odświeżki Wiedeńskiej.

Komendant w czasie walk legionowych nad Styrem w 1915 r. (zdjęcie na prawo).



W Zw. Strzeleckim

Zarząd Podokręgu Wileńskiego Zw. Strzeleckiego odbył w dniu 13 b. m. w godz. popoł. żałobne posiedzenie, na którym po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej postanowiono:

Rozkaz kierownika Ministerstwa Spraw Wojskowych do Armji odczytać we wszystkich oddziałach Związku Strzeleckiego, zajęć codziennych nie przerywać, przed portretem Marszałka Piłsudskiego w świetlicach wystawić warty honorowe, a całością zajęć pracy świetlicowej tak pokierować, aby członkowie Związku Strzeleckiego, ich rodziny i mieszkańcy danej miejscowości mogli uczestniczyć w środowisku strzeleckim w manifestacjach żałobnych całego narodu.

Poza tem polecił Zarząd Podokręgu odwołać powiatowy Zjazd Delegatów Z. S. w Brasławiu, oraz walne zebranie Okręgowego Klubu Sportowego Z. S. w Wilnie.

Co do innych szczegółów, odnoszących się do udziału w żałobie, poleca zarząd podległym jednostkom stosować się do zarządzeń miejscowych władz państwowych.

ŻAŁOBNA ODPRAWA PREZESÓW I KOMENDANTÓW POW. GRODZKIEGO ZWIĄZKU STRZELECKIEGO M. WILNA.

Prezes pow. grodzkiego Z. S. m. Wilna 13 maja 1935 roku o godzinie 19 zarządził nadzwyczajną odprawę Zarządu oraz wszystkich prezesów i komendantów pow. grodzkiego Z. S. celem złożenia hołdu pamięci Największego Polaka, Najznakomitszego Obywatela doby współczesnej — Twórcy Niepodległości.

Na dziedzińcu obwodu PW — 5 pp Leg. przed frontem Kompanji Honorowej Z. S. prezes powiatu dr. St. Wroński przemówił do zebranych Prezesów, Komendantów i gości temi słowy: „Wiadomość o zgonie Marszałka wywołała wśród strzelców wileńskich wstrząsające wrażenie. Kraj cały, Wilno i strzelcy wileńscy pogrążeni są w wielkiej żałobie. Żadne słowa nie są dostateczne, aby wyrazić niemi stan uczuć naszych“...

Dalej Prezes przemawiać nie mógł, odczytał tylko orędzie Pana Prezydenta, przypiął do sztyndaru Z. S. krepę żałobną i zarządził 3-ch minutową ciszę.

Następnie odbyła się odprawa, na której Prezes zaznaczył, że do czasu specjalnego zarządzenia, we wszystkich Oddziałach winny się odbywać codziennie zajęcia, pamiętając, że pełnimy je dla dobra Ojczyzny w myśl nieśmiertelnych wskazań Wodza, równocześnie polecając zaciąganie warty honorowej w czasie zajęć świetlicowych przed portretem Pana Marszałka

Wszyscy zebrani w dostojnej powadze rozeszli się domów.

Odezwa rektora U. S. B.

Rektor Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie wydał w dn. 13 bm. do młodzieży akademickiej USB. poza podaną przez nas onegdaj, drugą odezwę następującej treści:

„Do ogółu młodzieży akademickiej W dniu dzisiejszym zawiesiłem na znak żałoby z powodu zgonu Marszałka Józefa Piłsudskiego wykłady i ćwiczenia do odwołania. Senat na uroczystym za-

łobnem posiedzeniu uchwalił, iż najlepszym uczczeniem pamięci Wielkiego Zmarłego jest usilna wyłożona praca każdego na swoim stanowisku. Wobec tego wznawiam wykłady i ćwiczenia w dniu dzisiejszym 13 bm. od godz. 15 i wzywam Młodzież do skupionej i wyłożonej pracy“.

(—) Witold Staniewicz. Rektor.

DEPESZE U.S.B.

Rektor i Senat Uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie wystosowali następujące depesze:

Do Pana Prezydenta Rzeczypospolitej, Warszawa.

Raczy Pan Prezydent przyjąć wyrazy gorącego bólu osieroconej Wszechnicy Batorowej wraz ze ślubowaniem, że w pracy do której powołał nas Wielki Zmarły, pomni odpowiedzialności przed Jego duchem nie ustaniemy.

Do Pani Marszałkowej Piłsudskiej, Belweder, Warszawa.

Raczy Czelodna Pani w ogromie Jej nieszczęścia i bólu, które są nieszczęściem i bólem Polski, Wilna i Batorowej Wszechnicy, przyjąć pełne najgłębszej czci wyrazy współczucia i bez granicznego oddania.

Do Pana Prezesa Rady Ministrów Walerego Sławka, Warszawa.

Senat Akademicki U. S. B. zebrany na uroczystym posiedzeniu żałobnem łączy się z całą Rzeczypospolitą w bólu spowodu zgonu Józefa Piłsudskiego, Wskrziesiciela Wszechnicy Batorowej.

Do Pana Generała Rydz-Smigłego, Inspektorat Armji, Warszawa.

Uniwersytet Stefana Batorego składa na ręce Pana Generała wyrazy swego bólu i współczucia dla naszej Armji, której zwycięstwom pod wodzą Wielkiego Zmarłego Uczelnia nasza zawdzięcza swe zmartwychwstanie.

Do Pana Ministra WR. i OP. Wacława Jędrzejewicza, Warszawa.

Senat Akademicki U. S. B. zebrany na uroczystym posiedzeniu składa wyrazy bólu spowodu zgonu swego Wielkiego Wskrziesiciela.

Komunikat Dyrektora PUWF.

Dyrektor Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przystosowania Wojskowego, płk. dypl. W. Kiliński, wydał 13 b. m. następujący komunikat:

Największy na przestrzeni całej naszej historii Człowiek, Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, Wskrziesiciel Niepodległego Państwa, Twórca Armji Polskiej, Zwycięski Naczelny Wódz i Pierwszy i Najdoskonalszy Zwierzchnik i Opiekun wychowania fizycznego i sportu polskiego — nie żyje. Wśród największym żalem porażonych w narodzie — rodzimym sportu w pierwszych korzy się szeregach.

Na znak żalu wzywam wszystkie organizacje wychowania fizycznego i sportowe, aby

1) okryły wszystkie noszone przez sportowców odznaki klubowe krepą,

2) zawiesiły wszelkie imprezy sportowe aż do dalszych analogicznych zarządzeń Ministra Spraw Wewnętrznych.

Odezwa Związku Dziennikarzy sportowych

Polski Związek Dziennikarzy i Publicystów sportowych wydał następujący komunikat:

Polski Zw. Dziennikarzy i Publicystów sportowych, łącząc się z ogólną żałobą narodową, wzywa wszystkie oddziały Związku i ogół dziennikarzy — do wzięcia udziału w oddaniu hołdu Pierwszemu Marszałkowi Polski Józefowi Piłsudskiemu, Przewodzącemu Rady Naukowej Wychowania Fizycznego, Wielkiemu Orodźnikowi idei kultury fizycznej

Plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu W. F.

Odbyło się plenarne posiedzenie Miejskiego Komitetu W. F. i P. W. W zagajeniu prezydent dr. W. Maleszewski uczcił pamięć Marszałka Józefa Piłsudskiego, prosząc następnie o zachowanie dziesięciminutowego milczenia, na znak żałoby.

Następnie zatwierdzono preliminarz budżetowy na rok 1935

Do Robotników i Pracowników Umysłowych woj. wileńskiego i nowogródzkiego

Zmarł Józef Piłsudski. Dzieje jego życia związane są ściśle z historją polskiego proletariatu. Krwią robotniczą znaczone była droga Jego wiodąca do Niepodległości.

Robotnicy — Towarzysze!

W chwili, gdy cała Polska jednoczy się w bólu po stracie Twórcy Państwowości, klasa robotnicza oddaje cześć pełnemu trudu życia i wielkiemu charakterowi, który w ścisłym związku z dążeniami i działaniami polskiego proletariatu rozwinął się i wykształcił.

Pamięć czynów Wielkiego Twórcy, która niechaj zjednoczy polską klasę robotniczą w działaniu, którego pierwszy etap On urzeczywistnił.

Cześć Pracy Józefa Piłsudskiego.

Okręgowa Rada Zawodowa Z. Z. Z. w Wilnie; Miejskowa Rada Zawodowa Z. Z. Z. w Lidzie; Związek Zawodowy Prac. Przemysłów Tytoniowego i Spirytusowego;

Związek Zawodowy Przemysłu Chemicznego i Pokrewnych;

Związek Zawodowy Pracowników Automobil;

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Drzewnego;

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Spożywczego;

Związek Zawodowy Robotników Przemysłu Budowlanego;

Związek Zawodowy Robotników Rolnych ZZZ;

Związek Zawodowy Metalowców;

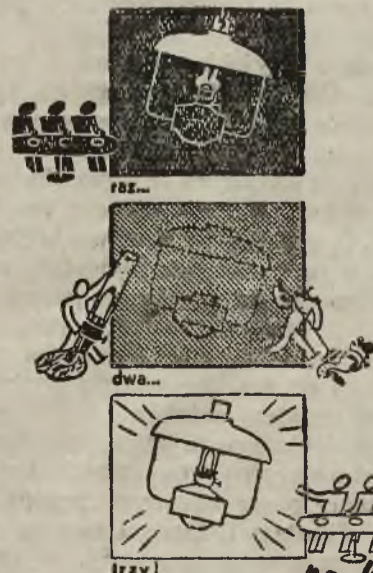
Związek Zawodowy Transportowców;

Związek Zawodowy Pracowników Umysłowych;

Robotniczy Instytut Oświaty i Kultury im. Stef. Żeromskiego.

KOREPETYCYJ, LEKCYJ

w zakresie od I—VIII klasy gimnazjum, ze wszystkich przedmiotów, (specjalność: polski, matematyka i fizyka) udziela były nauczyciel gimnazjum. Warunki skromne. Postępy w nauce i wyaliki pod gwarancją. Zaskawo zgłoszenia: Wilno, ul. Królewska 7/2, m. 13.



na letniskach krajowy palnik spirytusowy RUSTICUS daje jasne światło jest bezpieczny i ekonomiczny

ODCISKI usuwa bezpowrotnie plaster SALVATOR
aptekarsza W. Borowskiego. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

KAMIEŃ ŻÓLCIOWY tworzą się stopniowo wskutek złego funkcjonowania wątroby. Zapobiegajcie ich powstawaniu stosując zioła **CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego**

ŻAŁOBA W KRAJU

Wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego wstrząsnęła całym krajem.

W LUBLINIE panuje przygnębienie. W ciągu dnia przedstawiciele władz, urzędów, organizacji i społeczeństwa składali kondolencje na ręce wojewody.

O godz. 17 odbyło się żałobne posiedzenie Rady Miejskiej, zaś o godz. 18.30 zgromadzenie delegatów organizacji i społeczeństwa w magistracie celem ustalenia programu żałobnych obchodów.

W godzinach przedpołudniowych na placu przed Domem Żołnierza odbyła się żałobna manifestacja Zw. Legionistów. Zebrały się oddziały legionistów i peowiaków ze sztandarami oraz poczty sztandarowe innych organizacji i idej. Do zgromadzonych przemówił komendant garnizonu płk. Czaplinski, odczytując następnie orędzie P. Prezydenta Rzplitej. Wśród głośniejszych słuchów b. żołnierzy i publiczności sztandary okryto kirem.

Po południu wszystkie organizacje lubelskie zwołały swych członków, którym odczytano orędzie.

Pocztowe PW w Lublinie złożyło na ręce prezydenta miasta Piechoty sumę zł. 100 i zainicjowało budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego. Dalsze ofiary na ten cel wpływają.

W całym województwie lubelskim na specjalnych zgromadzeniach zorganizowano komitety obchodów żałobnych i ustalono program. Wszędzie nawet w najmniejszych wsiach, powiewają żałobne flagi okryte kirem. Ludność samorzutnie nałożyła żałobne opaski.

NA ŚLĄSKU. W Kłotowicach główne ulicę w powodzi chorągwi przepasanych kirem. Niemal wszystkie sklepy na główniejszych ulicach przybrały kirem, wystawione w oknach portrety Marszałka.

O godz. 12-ej we wszystkich zakładach przemysłowych na całym terenie Śląska przerwano pracę, poczem przed zgromadzeniami żałobnymi odczytano orędzie P. Prezydenta Rzplitej. Równocześnie Unja Polskiej Przemysłu wysłała depesze kondolencyjne na ręce premiera Ślaska i ministra przemysłu i handlu Floyara-Rajcha.

Prasa niemiecka na Górnym Śląsku poświęciła dziś całe pierwsze kolumny wiadomości o śmierci Marszałka Piłsudskiego. „Kattowitzer Ztg.“ obok oficjalnych komunikatów zamieszcza artykuły wstępne, omawiające działalność Największego Polaka — Marszałka Piłsudskiego. Pisma zaznaczają, że śmierć Marszałka jest niepowetowaną stratą dla Polski. Narod niemiecki umie w całej pełni ocenić Jego pracę. Dzienniki zamieszczają depesze kondolencyjne kanclerza Hitlera oraz depesze „Volksbundu“, wystosowaną na ręce Prezydenta Rzplitej w której „Volksbund“ stwierdza, że ludność niemiecka Śląska z najgłębszym współczuciem łączy się w żałobie z Rządem Polskim i Narodem w obliczu śmierci Marszałka Piłsudskiego.

Również prasą niemiecką na Śląsku Opolskim zamieszcza obszernie artykuły wstępne, poświęcone pamięci Wodza Narodu polskiego.

NA POMORZU. W Toruniu w urzędzie wojewódzkim wyłożono księgę, do której wpisują się osoby, składające na ręce wojewody kondolencje spowodu ciosu, jaki dotknął Rzeczpospolitą.

Wieczorem o godz. 18 w Teatrze Miejskim odbyła się wielka akademja żałobna z udziałem związków, stowarzyszeń i organizacji społecznych, kulturalnych, zawodowych i t. p. oraz przedstawicieli wszystkich sfer ludności.

Ks. biskup chełmiński dr. Okoniewski zarzą-

dził, ażeby codziennie w południe aż do dnia pogrzebu bito we wszystkie dzwony w kościołach pomorskich.

W Gdyni wiadomość o zgonie Marszałka Piłsudskiego wywołała ogólne przygnębienie i żal ogromny. W oknach wystawiono portrety zmarłego w kirze i zieleni. Na wszystkich domach wywieszono przybrane kirem flagi narodowe, opuszczone do połowy masztu, zarówno jak i na gmachach konsulatów oraz statkach zagranicznych, znajdujących się w porcie gdynskim.

Konsulowie, organizacje, związki i stowarzyszenia Składają u Komisarza Rządu wyrazy głębokiego ubolewania, wpisując się do księgi żałobnej, która zostanie złożona przez społeczeństwo gdynskie p. Marszałkowej Piłsudskiej.

Pracownicy firm zrzeszonych w Radzie Interesantów Portu odbyli zebranie, na którym postanowili przy licem handlowem w Gdyni ufundować stypendjum im. Marszałka Piłsudskiego. Zarząd zaś Rady Interesantów Portu uchwalił ufundować Dom Robotnika Portowego im. Pierwszego Marszałka, a zamiast wieńców na trumnę przeznaczył 1000 zł. na wdowy i sieroty po poległych legionistach.

W WIELKOPOLSCIE. W Poznaniu w pułkach garnizonu odbyło się uroczyste okrywanie krepą trąbek i sztandarów pułkowych. Równocześnie odczytano żołnierzom orędzie P. Prezydenta Rzplitej i rozkaz gen. Kasprzycy. Na dziedzińcach koszar ustawiono głośniki, przez które żołnierze słuchają komunikatów Polskiego Radja.

Dzieciom w szkołach podano wiadomość o śmierci Marszałka na pierwszych lekcjach. W wielu szkołach, zwłaszcza żeńskich, rozgrywały się przytem wstrząsające sceny wybuchów płaczu. W wielu prywatnych przedsiębiorstwach przerwano rano zwykłe zajęcia służbowe.

Na ulicach miasta gromadzą się grupy ludzi, komentujące wiadomości podawane przez dodatki nadzwyczajne dzienników, które rozdawane są bezpłatnie.

Wszystkie organizacje społeczne zwołały posiedzenia zarządów w celu ustalenia programu uroczystości żałobnych.

Żałoba w miastach Wileńszczyzny

W Mołodecznie

Wieść o śmierci Wielkiego Bojownika o wolność Polski Marszałka Piłsudskiego wstrząsnęła do głębi społeczeństwem powiatu mołodeczańskiego. Ze wszystkich domów powiewają żałobne chorągwie. Już w rannych godzinach licne rzesze przedstawicieli miejscowych organizacji społecznych składały kondolencje na ręce starosty mołodeczańskiego p. Olszewskiego. Z inicjatywy p. starosty odbyło się posiedzenie Rady Powiatowej BBWR. celem ustalenia programu uroczystości żałobnych. Na zebraniu odczytano orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

W Głębokiem

Na wieść o śmierci Marszałka Piłsudskiego Głębokie okryło się żałobą. Na do-

mach zostały wywieszone flagi do połowy masztu, zaś pod pomnikiem Marszałka rozpalono znicze i zaciągnięto warte strzelecką.

Wieczorem o godz. 18 w wielkiej sali konferencyjnej Starostwa zgromadzili się przedstawiciele władz z p. starostą Szujskim na czele, przedstawiciele wojska, organizacji i społeczeństwa, aby wysłuchać orędzia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. Orędzie to zostało także odczytane do tysięcznych tłumów zebranych pod pomnikiem Marszałka Piłsudskiego.

Następnie uformował się obrzymi pochód, który przeciągnął ulicami miasta.

W godzinach południowych prezydent miasta płk. Więckowski w porozumieniu z przedstawicielami klubów radzieckich zwołał żałobne posiedzenie Rady Miejskiej, poświęcone uczczeniu pamięci Zmarłego. Poza tem prezydent miasta wydał odezwę wyrażającą hold miasta Poznania i jego obywateli dla wielkich zasług genialnego Meza Stuanu.

Prymas Polski, ks. kardynał Hlond złożony chorobą przesłał na ręce dowódcy Korpusu przez kapelana swój bilet wizytowy.

We wszystkich miastach województwa poznańskiego zgon Marszałka Piłsudskiego wywarł przygnębiające wrażenie. Na gmachach wywieszono chorągwie okryte kirem.

W MAŁOPOLSCIE. W Krakowie odbyła się dziś minuta milczenia we wszystkich biurach i urzędach. O godz. 11-ej w sali Dyrekcji Kolejowej zebrał się wszyscy pracownicy, do których a równocześnie ze wszystkich lokomotyw oraz żałobne przemówienie wygłosił dr. Wołkanowski, fabryk Krakowa rozległ się 5-minutowy głośniejszy sygnał syren.

W formacjach wojskowych podobnie jak i we wszystkich organizacjach P. W. odbyło się uroczyste okrywanie sztandarów krepą, zaś we wszystkich szkołach młodzież urządziła żałobne manifestacje.

O godz. 18 w sali Rady Miejskiej zebrał się wszyscy radni z ławnikami. Przemówienie żałobne wygłosił prezydent miasta dr. Kaplicki. Podobna manifestacja odbyła się w Uniwersytecie Jagiellońskim przy udziale rektora Maździńskiego i Senatu.

O godz. 19-ej na apel Zw. Legionistów nastąpiła w Oleandrach przed domem im. Marszałka Piłsudskiego olbrzymia manifestacja żałobna.

Jutro o godz. 6 rano przyjeżdża do Krakowa gen. Wieniawa-Długoszewski, by omówić szczegóły pogrzebu Marszałka Piłsudskiego na Wawelu.

Jutro o godz. 9 rano w katedrze na Wawelu ks. metropolita Sapieha odprawi nabożeństwo żałobne, w którym wezmą udział wszyscy przedstawiciele władz i organizacji.

NA RUSI CZERWONEJ

WE LWOWIE. Wszyscy pozostają pod wra-

żeniem okropnego ciosu, jaki spotkał Polskę. Na mieście widac wojskowych i urzędników z żałobnymi opaskami. Również młodzież szkolna i członkowie kół młodzieży Polskiego Czerw. Krzyża przywdziali krepę.

Od godz. 12 przedstawiciele społeczeństwa składali kondolencje na ręce p. wojewody Beliny-Prądmowskiego, wpisując się do specjalnej księgi wyłożonej w Urzędzie Wojewódzkim. Z Lwowa wysłano szereg telegramów kondolencyjnych.

Senaty wyższych uczelni zebrały się dziś o godz. 12 w południe na żałobne posiedzenie.

Zarząd kolejowego P. W. zorganizował o godz. 14-ej manifestacyjne zebranie kolejarzy w hallu dyrekcji kolejowej a o godz. 15.30 przed plakieta Marszałka Piłsudskiego na dworcu głównym.

Po południu odbyło się żałobne posiedzenie Zw. Legionistów, Zw. Obrońców Lwowa i Zw. Strzeleckiego. Na zebraniach tych uchwalono wysłać na pogrzeb Marszałka Piłsudskiego poczty sztandarowe, oraz pluton honorowy dla oddania holdu prochem Wodza Narodu. Związek Obrońców Lwowa wysłał już dziś w południe wieńiec do Warszawy. Wieczorem o godz. 7 odbyło się w sali Rady Miejskiej zebranie, zwołane przez radę wojewódzką BBWR z udziałem przedstawicieli wszystkich organizacji społecznych i kombatanckich.

Ze wszystkich miejscowości Małopolski i Rusi Czerwonej, a to zarówno miast jak i wiosek nadchodzą wiadomości o wstrząsającym wrażeniu, jakie wywarła wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego. W żałobnych manifestacjach na całej prowincji Małopolskiej bierze udział zarówno ludność polska, jak ukraińska i żydowska.

W ŻÓŁKWI odprawiono o godz. 10 nabożeństwo żałobne w kościele OO. Dominikanów, w cerkwi grecko-katolickiej i synagodze. W kościele obok katafalku okrytego sztandarem narodowym i okolonym pocztami sztandarowymi pełnili wartę honorową oficerowie, podoficerowie i szeregowcy p. p. strzelców konnych. Po nabożeństwie dowódca pułku płk. Gerulewicz odczytał rozkaz ministra spraw wojskowych i orędzie P. Prezydenta. Na znak żałoby wszystkie sklepy w mieście zamknięto. Uroczyste posiedzenie żałobne rady żydowskiej gminy wyznawczej odbędzie się jutro o godz. 19.

W ZAGŁĘBIU DĄBROWSKIM. Wiadomość o śmierci Marszałka Piłsudskiego nadeszła do Zagłębia Dąbrowskiego dn. 12 h. m. o godz. 23. Na wszystkich domach powiewają flagi państwo we. We wszystkich szkołach Zagłębia odczytano dziś rano orędzie P. Prezydenta Rzplitej. W szkołach średnich na znak żałoby nauka nie odbyła się.

Na wieść o zgonie Marszałka Piłsudskiego zorganizował się powiatowy komitet obywatelski, który wydał szereg zarządzeń w związku z proklamowaną żałobą narodową.

NA WOŁYNIU. W Łucku wszystkie gmachy państwowe i domy prywatne wywiesiły okryte kirem flagi państwowe, spuszczone do połowy masztu. Na murach miasta ukazało się orędzie P. Prezydenta R. P.

Do p. wojewody zgłaszają się ustawicznie delegacje organizacji polskich i ukraińskich z wyrazami najgłębszego żalu i wierności dla Rzeczypospolitej. Wszędzie panuje nastroj. pełen powagi i skupienia.

Do wojewody Józewskiego przybył biskup katolicki Szelażek i biskup prawosławny Poli-karp, wyrażając w imieniu duchowieństwa katolickiego i prawosławnego Wołynia kondolencje spowodu zgonu Marszałka Piłsudskiego.

Jan Kuszel i Eugeniusz Bałucki

41

PRZEGRANA

Powieść współczesna

O wpół do ósmej Barczyński przebrał się i z wielką niechęcią udał się na Jasną. W kawalerskim mieszkaniu Zagierskiego było rojno i gwarno.

Zdobyl pan jeszcze jednego zwolennika, panie Stefanie — przywitał go gospodarz. — Starecki dowiedział się, jak pan poskromił „Pirata“ i teraz koniecznie chce poznać pana. Znamy koniarza i sportsmana i w tej dziedzinie jest bardzo skąpy w pochwały. Brakuje nam tylko jego. Proszę, niech pan wejdzie.

Towarzystwo było bardzo liczne, ale ze znajomych Barczyński spotkał jedynie radcę Nabila i rotmistrza Horyńskiego, o którym fama towarzyska głosiła, że się stara o pannę Wyszowiecką.

Przyjęcia Zagierskiego były znane z tego, że na nich można było dobrze zjeść i jeszcze lepiej wypić.

Z miejsca wzięto ostre tempo: w krótkim czasie twarze ożywiły się, rozmowy stały się głośniejsze, solenizant był w sztosie i sypał dowcipami, wywołując salwysmiechu.

Wśród hałasu i okłasków skończył opowiadanie soczystego kawału własnej kompozycji. Wesołą wrzawę przerwał tubalny głos:

— A to dopiero gałgan z tego Julka! Chodź, niech cię uściskam!

Wszystkie głowy odwróciły się w stronę drzwi. Na progu jadalnego stał Stanisław Starecki, jaskrawy okaz wymierającego typu szlagona: przysadzisty o sumiastych wąsach i dużej, krótko ostrzyżonej głowie, mocno osadzonej na szerokich barach; pod krzaczastymi brwiami połyskiwały małe oczka, pełne nieokiełzanego temperamentu i starszylacheckiej zadzierzystości.

Jego przyście sprowadziło rozmowę na inne tory, zwłaszcza, że się zbliżał termin konkursów hipicznych w których, oczywiście, miał wziąć udział rotmistrz Horyński, wchodząc w skład czołowej ekipy polskiej.

Barczyński spoglądał niechętnym okiem na sztywnego oficera, zresztą Horyński odpłacał mu się tem samem.

Starecki usadowił się w pobliżu Barczyńskiego, który obojętnie przysłuchiwał się fachowej rozmowie o zgłoszeniach obcokrajowców, o szansach poszczególnych zawodników, o postępach treningu i niewiele z tego rozumiał. Pił bardzo dużo, szukając nadnie szklanki ulgi w dręczących go wątpliwościach. Alkohol nie działał na głowę, natomiast rozdrażnienie rosło bardzo prędko.

Starecki wspominał o epizodzie z „Piratem“, wypowiadając kilka pochlebnych uwag pod adresem Barczyńskiego:

— Zupełnie nie mamy jeźdźców dżentelmanów, bo ci, co występują na konkursach, to pozał się Boże — machnął ręką. — Kobiety znacznie lepiej jeżdżą.

Pan mógłby się zająć tym sportem. Tak myślisz. Wiltoldzie?

Nie widzę związku — odpowiedział Horyński — ujeżdżanie to jedno, a przygotowanie konia i udział w konkursach to znów co innego. Zazwyczaj te umiejętności nie chodzą w parze.

Odwolanie się do opinii rotmistrza i jego odpowiedź, wyrzeczona arbitralnym tonem, nie podobały się Barczyńskiemu; sarkastyczny uśmiech przyjął jak wyzwanie. Nie zdążył zareagować, gdyż uprzedził go Starecki, olśniony nowym pomysłem:

— A ja ci mówię, mój kochany, że pan Barczyński mógłby jeździć na konkursach...

— ...gdyby chciał — wstawił Zagierski, który przysiadł się na ten koniec stołu, przeczuwając, że sprzeczka może mieć ciekawe zakończenie.

— Masz rację, Julku — odpowiedział Barczyński, siląc się na spokój. — Nie mam najmniejszej ochoty.

— Widzisz, Stachu — zwrócił się Horyński do Stareckiego — pan Barczyński najlepiej ocenia swoje siły.

— Mógłby jeździć, ma wszelkie dane — zaperył się Starecki i zapytał, zwracając się do Barczyńskiego — no, niech pan sam powie!

— Nie wiem — odpowiedział Barczyński — ale mam wrażenie, że to nie jest takie trudne. Główna rzecz w tem, żeby koni zechciał skoczyć przez przeszkodę, bo wtedy i jeździec skoczy.

(D. c. n.)

Sprawa gimnazjum w Brasławiu

Korespondent PAT'a z Brasławia donosi:

Brasław jest chyba jedynym miastem powiatowym w Rzeczypospolitej, które dotychczas nie posiada szkoły średniej...

Kilkakrotnie starania o otwarcie gimnazjum w Brasławiu spełzły na niczym.

Obecnie jednak z inicjatywy Rady Powiatowej BB WR, Rodziny Urzędniczej i Rady Gminnej w Brasławiu przystąpiono do założenia w Brasławiu stowarzyszenia szkoły średniej...

W związku z tem wyłoniono tymczasowy komitet organizacyjny, do którego weszli: wicestarosta Władysław Górski, poseł Fryderyk Krasicki, przewodnicząca Z P O K Franciszka Trytkowa...

Komitet dotychczasowy przeprowadził statystykę dzieci, pragnących uczęszczać do gimnazjum...

Pozatem Komitet przeprowadził pertraktacje z Kuratorem Okręgu Szkolnego Wileńskiego...

Należy zaznaczyć, że gimnazjum w Brasławiu dałoby możliwość pobierania nauki nietylko dziatwie po wiatu brasławskiego...

Pełna tabela wygranych w 6-m dniu ciągnięciu 4-ej klasy 34 Państwowej Loterii Klasowej

GŁÓWNE WYGRANE

I i II-gie ciągnięcie

Zł. 20.000 na n-ry: 79920 180293

Zł. 10.000 na nr. 52122

Zł. 5.000 na n-ry: 55906 50619 109485

158490 178887

Zł. 2.000 na n-ry: 2333 15214 17187

17966 29883 40040 48068 52831 53608

60784 69290 76018 80616 91310 92544

101236 102025 103391 125525 127174

128126 131997 145029 156185 160033

171238 172276 181083

Zł. 1.000 na n-ry: 4679 20398 21386

22779 26962 36900 40085 41528 44205

48423 50794 51433 62993 75453 76793

77445 81134 82223 85716 88756 98340

101243 105126 105325 105709 108805

109901 119393 119369 123197 138831

141594 143891 147407 151969 171466

172944 179844 180313 183613

Po 200 złotych

82 177 247 310 604 715 823 1048 85

205 28 463 527 48 638 91 924 31 2007

708 71 564 682 815 72 914 22 38 3014

360 489 746 86 873 90 4074 84 143 214

56 70 335 498 706 42 900 12 5096 175

201 11 530 644 764 859 908 6174 214 35

43 315 43 73 87 93 405 511 25 51 750

68 833 56 982 7062 105 447 505 53

644 749 888 900 8 17 8104 288 388 443

517 66 68 617 23 742 833 43 53 62 9066

134 65 285 450 508 679 712 27 32 858

631 877 930 94010 12 17 32 242 81 422

544 644 83 87 864 67 920 43 95017 35 86

145 99 358 513 628 752 71 813 966 96029

69 79 173 74 414 637 876 97012 78 266 376

78 560 6000 865 98054 80 205 57 484 92

519 33 673 723 59 940 99171 82 268 93

349 442 723 72 89 96 805 54 65 917

100009 201 34 62 320 69 717 53 853

101065 88 131 34 95 290 311 23 53 467

815 69 92 967 102039 42 105 639 991

103032 108 33 222 62 440 43 97 580 676

10629 11004 33 306 19 35 410 12008

374 361 473 13371 424 42 719 804 64

966 14139 527 844 905 15028 90 123 212

67 455 537 973 16147 80 363 427 759

17217 44 329 70 85 91 416 758 801 18161

82 406 807 953 19090 251 457 555 777

859

20090 533 766 841 936 21139 265 568

663 798 813 22273 305 481 536 53 696

805 44 79 23636 930 24207 564 941 25632

920 86002 3 421 629 863 27240 442 546

951 28018 140 214 397 672 29032 145 82

84 263 462 645 845

30033 298 611 759 860 945 21392 548

656 831 902 84 32486 88 514 742 82 887

993 33005 193 343 544 707 28 54 865 77

915 34000 333 553 600 95 35583 909

36463 826 37296 403 4 594 615 753 92

821 38182 534 628 85 721 60 89 864 29212

352 429 50 532 634 705 47 75 881

40091 250 262 659 734 46 861 988

41098 176 332 42018 217 371 462 567 629

31 61 780 897 43273 738 846 44581 745

970 45182 281 625 771 81 866 972 46037

63 81 338 77 962 47003 621 961 82 48063

123620 127530 134099 136602 137066

143221 145936 148253 164170 171366

175498 176214 171018 182042

Po 200 złotych

204 457 1000 15 170 221 469 2186

443 511 833 67 3007 107 208 434 625

719 4123 361 472 503 809 68 5007

462 663 874 6439 81 93 586 621 743

79 98 882 942 7099 151 339 73 729

8206 416 658 73 828 9000 119 286

315 35 89 764

10017 288 340 71 438 51 595 640 712

813 928 11048 257 744 941 12226

554 607 20 82 99 747 849 96 978

13083 177 306 768 934 15157 632 908

16227 63 424 649 863 17031 338 94

OGŁOSZENIA do Kurjera Wileńskiego PRZYJMUJE na najbardziej dogodnych warunkach ADMINISTRACJA Kurjera Wileńskiego UL. BISKUPIA 4

PRACOWNIA OBUWIA M. DRZEWIŃSKI ul. Wileńska 35 (wejście od Pl. Orzeszkowej) Przyjmuje obstarunki i reperacje

Ulokuj korzystnie swe oszczędności w Pożyczce Inwestycyjnej.

Żałoba w Wilnie

Delegacje na żałobne uroczystości

Celem bezpośredniego złożenia hołdu szczątkom Pierwszego Żołnierza Polski i ukochanego Dowódcy wyjeżdża z Wilna liczna reprezentacja garnizonu wileńskiego. Dziś rano wyjeżdżają do Warszawy dowódcy dywizyj. wszystkich pułków z gen. Skwareczyńskim na czele.

Uniwersytet Stefana Baterego zamierza wysłać do Warszawy delegację na udział w ekspozycji zwłok Wskrzesiciela Uniwersytetu Wileńskiego liczącą delegację na czele z Rektorem prof. Staniewiczem. Na pogrzeb udać się ma również reprezentacja młodzieży akademickiej.

Jak wiadomo ś. p. Marszałek Piłsudski był pierwszym Honorowym Obywatelami miasta Wilna. W związku z tem Zarząd Miejski zamierza wysłać liczną delegację, która na ekspozycji i pogrzebie ś. p. Marszałka reprezentować będzie ludność Wilna. Na czele delegacji stanie prezydent miasta dr. Maleszewski.

Nabożeństwa żałobne w świątyniach w leńskich

Wczoraj o godz. 9-ej min. 20 rano rozległ się donośny głos syren, zwiastujący mieszkańcom, że za chwilę rozpoczyna się nabożeństwo żałobne za spókoj duszy ś. p. Marszałka Piłsudskiego. Nabożeństwa odbyły się we wszystkich kościołach i świątyniach wszystkich wyznań.

Przedstawiciele władz i społeczeństwa zgrupowali się w kościele św. Jana. Na nabożeństwie obecni byli p. p. wojewoda Jaszczołt, prezydent miasta dr. Maleszewski, Senat USB, z rektorem prof. Staniewiczem na czele, dyrektorowie i naczelnicy wydziałów urzędów nie zespolonych, starostowie grodzki i powiatowy. Licznie reprezentowane były zrzeszenia społeczne, korporacje akademickie, młodzież szkolna, Strzelec, organizacje przysposobienia wojskowego i in.

Nabożeństwo w otoczeniu duchowości celebrował J. E. ks. Biskup Michalkiewicz. Pieniążki żałobne wykonał chóór seminarjum duchownego. Kościół wypełniony był po brzegi. Widziało się wszędzie zasępione twarze, we wszystkich oczach perlily się łzy. Kilka niewiast ze wzruszenia zemdlalo, wyniesiono je z kościoła.

Również i inne kościoły, m. in. kościół św. Ignacego, gdzie odbyło się nabożeństwo dla wojska, wypełnione były po brzegi. Tłumy modlących się ogarnęło powszechne wzruszenie, co chwila z czyichś pierśi wyrwał się głośny szloch.

Jednocześnie odbywały się nabożeństwa w świątyniach innych wyznań. W głównej synagodze przy ul. Niemieckiej nabożeństwo odprawił rabin Rubinsztein, który przemówił do zebranych w języku polskim i żydowskim. Synagoga wypełniona była po brzegi. Bardzo liczny udział w nabożeństwie wzięli żołnierze wyznania mojżeszowego.

KSIĘGA KONDOLENCYJNA

W Wielkiej Sali Konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego wyłożona jest Księga dla wpisywania kondolencji w związku ze zgonem I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego. Podpisy składać można codziennie od godz. 8-ej rano do godziny 20-ej.

PRZERWANIE URZĘDOWANIA W INSTYTUCJACH.

W związku z nabożeństwami żałobnymi wczoraj rano od godz. 9.30 do 11 wszystkie urzędy państwowe i samorządowe były nieczynne. Urzędnicy wzięli gremjalny udział w nabożeństwach za spokój duszy ś. p. Marszałka.

DZWONY ŻALOBNE.

Wczoraj po raz drugi o godz. 12ej w południe rozległ się donośny głos

dzwońów ze wszystkich kościołów, które na znak żałoby były w ciągu pół godziny.

LISTY DZIECI.

Na ręce pana wojewody napływają ze wszystkich powiatów Wileńszczyzny liczne depesze kondolencyjne. Wzruszające listy z kondolencjami przysłały dzieci wielu szkół powszechnych.

ZWIĄZEK STRZELECKI POW. WILEŃSKO-TROCKIEGO.

Związek Strzelecki pow. Wileńsko-Trockie, po odbyciu żałobnym zebraniu Zarządu w dniu 13 maja 1935 r. wysłał do swych oddziałów pismo, które w skróceniu podajemy:

„W związku ze śmiercią Marszałka Józefa Piłsudskiego, bliskiego sercu każdego strzelca, proszę ob. ob. Referentów wychowania obywatelskiego o nasilenie w obecnym okresie czasu zajęć w ob. Oddziałach Pododdziałach Z. S. oraz nadanie tym zajęciom szczególnie poważnego charakteru.

Wskazaniem byłoby w tym okresie czasu szczegółowe emawianie w świetlicy ze strzelcami i przy ew. większym udziale młodzieży ludności: życzliwym Marszałka, Jego cech i niedocenionych zasług dla Ojczyzny“.

OKRĘG WILEŃSKI ZWIĄZKU KANIOWCZYKÓW I ŻELIGOWCZYKÓW.

Wczoraj odbyło się żałobne zebranie wileńskiego okręgu Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków.

Po wysłuchaniu przemówienia prezesa okręgu mjr. Koryzińskiego i odczytaniu Pana Prezydenta Rzeczypospolitej uchwalono wysłać do Zarządu Głównego w Warszawie następujące pismo:

„Członkowie Okręgu Wileńskiego Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków zebrani na walnym zebraniu, zwołanym na wieść o zgonie Wodza Narodu, Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego postanowili złożyć ślubowanie, iż — podobnie jak w czasach niewoli i walk o Niepodległość wiernie stali i walczyli pod Jego sztandarami, tak i teraz — dążyć będą do tego, aby zdobyta przez Niego wielkość Państwa, pozostawiona nam w spadku, strzec i bronić w myśl Jego wskazań“.

— OSTATNIE PODPISY W KSIĘDZE AUDJENCJONALNEJ. Jak wiadomo w ub. niedzielę odbywał się w Warszawie doroczny zjazd Związku Kaniowczyków i Żeligowczyków. Po 20-ej godzinie przedjmu zjazdu udało się do Belwederu, gdzie członkowie złożyli w księdze audjencjonalnej swe podpisy.

O godz. 20.45 Marszałek już nie żył.

W ten sposób podpisy Kaniowczyków i Żeligowczyków pod wyrazami hołdu dla Marszałka są ostatnimi złożonymi za życia Marszałka.

W FEDERACJI P. Z. O. O.

14 maja 1935 r. w lokalu Federacji PZOO. w Wilnie przy ul. Orzeszkowej Nr. 11-b w sali recepcyjnej odbyło się Nadzwyczajne Posiedzenie Żałobne Wydziału Wykonawczego Federacji. W obitej kirem sali, wśród lasu sztandarów sferowanych organizacji, w powodzi zieleni i kwiecica — portret Komendanta, spowity krepą.

Przy stole prezydjalnym przedstawiciele wszystkich sferowanych związków dawnych żołnierzy Komendanta. Na twarzach ból i smutek. Posiedzenie otwiera wiceprezes Federacji

major Eugenjusz Kozłowski i wygłasza przemówienie, mówiąc m. in.:

„My — kombatanci, Jego wierni żołnierze, ta w obliczu majestatu Śmierci Ślubujemy uroczysto cieniem zgasłego Marszałka, wierność Jego ideałom i zasadom nazawsze i, zbratani on z nami dołączyć do niego i nieść jego żołnierską, a teraz wspaniałym cierpieniem przeżywaną stratę, pałającego ciała, starość ludem i smojem oraz straszliwym, iż choć rękodzi Komendanta, odeszło wienne długotrwałą chorobą, lecz duch Jego, ten patetyczny duch przy nas pozostał, żyje wśród nas i żyć będzie, nas nie opuści, służyć dla nas i na szczył pokoleń drogowskazem na wieki, w pracy dla Narodu i Państwa“.

Do przemówienia przewodniczący zarządu Arzyminutowe milczenie, poczem odczytuje Odczytanie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rozkaz żałobny, wydany do sferowanych organizacji. Odczytanie i rozkaza wysłuchano w skupieniu stojąc.

Wszystkie zebrani na smutnej uroczystości udzielił się następnie do gmachu urzędu wojewódzkiego, gdzie w specjalnej księdze złożyli podpisy z wyrazami współczucia.

U KOLEJARZY WILEŃSKICH.

13 maja. O godzinie 14-ej w sali konferencyjnej Dyrekcji zbrali się wszyscy Naczelnicy Wydziałów i Biur na czele z Dyrektorem K. P. inż. K. Palkowskim oraz Prezydja Zarządów Kolejowych organizacji społecznych i zawodowych Dyrektor inż. K. Palkowski zakomunikował o zgonie Marszałka Polski i odczytał odczytanie Prezydenta Rzeczypospolitej. Równocześnie wydał no telegraficzne zarządzenie przeprowadzenia podobnej akcji we wszystkich skupieniach pracowników kolejowych na terenie okręgu Dyrekcji.

Depesze kondelencyjne

DEPESZE GEN. LITWINOWICZA.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. III gen. bryg. Aleksander Litwinowicz w związku ze śmiercią Marszałka, wysłał następujące depesze:

Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska

Warszawa — Belweder.

Wielkim smutkiem okryte serce osieroconej brać legjanowej Korpusu Trzeciego wskutek nieublaganej śmierci Najukochańszego Wodza, łączą się w najgłębszym bólu, żałobie całego Narodu razem z Czełogdną Panią Marszałkówną

(—) LITWINOWICZ Gen.

Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska

Warszawa — Belweder.

Głęboko wstrząśnięci tragedją narodową wskutek śmierci Ukochanego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, łączymy się wszystkie w tym wielkim bólu i żalu, jaki ogarnia cały Naród i Wojsko.

W imieniu podległego mi Okręgu Korpusu Nr. III

(—) LITWINOWICZ Gen.

DEPESZA P. KURATORA O. S.

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Warszawa.

W imieniu całego szkolnictwa okręgu okrytego żałobą przesyłam Ci, Panie Ministrze, z dzielnicy, szczególnie bliskiej Marszałkowi, zapewnienia, że w myśl słów Twojej odezwmy postanawiamy wznieć w sobie wolę pracy dla dobra i potęgę Polski.

K. SZELĄGOWSKI

Kurator Okręgu Szkolnego.

14 maja. Od godziny 9-ej do 11-ej pracownicy biurowi zostali zwolnieni od zajęć na nabożeństwa żałobne w kościołach.

O godzinie 11 m. 30 odbyła się w Ognisku KPWi. akademja żałobna w czasie której Dyrektor K. P. inż. K. Palkowski w krótkim przemówieniu wyraził żal z powodu utraty Wodza Narodu. Po odczytaniu odczytania Prezydenta Rzeczypospolitej, odegrano marsz pogrzebowy Chopina.

15 maja. O godzinie 9-ej Kolejowe Przysposobienie Wojskowe udaje się oddziałami do kościoła Serca Jezusowego, gdzie o godzinie 10-ej będzie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój duszy Wielkiego Obywatela.

U LEŃNIKÓW.

Wczoraj w sali konferencyjnej Dyrekcji Łańców Państwowych w Wilnie, o godz. 11.30 odbyło się zebranie żałobne urzędników DLP, cz. organizacyj: Przysposobienia Wojskowego Leńników, Związku Leńników w Rz. Pol., Rodziny Leńnika, Komitetu Leńnego LOPP, na którym dyrektor Edward Szemieli zawiadomił zebranych o smutnej wieści o śmierci Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski. Zostało odczytane odczytanie Pana Prezydenta do Narodu Polskiego z dnia 12 maja br. Następnie na znak żałoby zostały okryte krepą sztandary PWL i Związku Leńników, oraz uczczono pamięć Pana Marszałka 2-minutową ciszą. Na zakończenie zostały odczytane depesze kondolencyjne wysłane do Pani Aleksandry Piłsudskiej i na ręce Pana Wojewody Wileńskiego dla Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Sztandary organizacji pozostawiono w sali konferencyjnej Dyrekcji na cały czas trwania żałoby przy portrecie Pana Marszałka, okrytym kirem.

Depesze kondelencyjne

DEPESZA WILEŃSKIEJ RADY NOTARJALNEJ

Pan Minister Sprawiedliwości Warszawa.

Rada Notarialna w Wilnie w głębokim bólu składa hołd świętej pamięci Józefa Piłsudskiego Wskrzesiciela Państwa i Wodza Narodu, Spraw Boże aby to imię wielkie promieniowało na zawsze nad ziemią naszą.

Prezes Rady ALEKSANDER ROŻNOWSKI. Wiceprezes JAN BUYKO.

DEPESZA IZBY ROLNICZEJ

Marszałkówna Aleksandra Piłsudska, Belweder, Warszawa.

Wileńska Izba Rolnicza przejęła do głębi ciężem który spadł na Rzeczypospolitą przez śmierć Pierwszego Marszałka Polski chyli czołwo i łączy się z Twoim Panem i Narodem Polskiego bólem

Prezes Wileńskiej Izby Rolniczej Czesław Krupski

DEPESZA ZJEDNOCZENIA ROB. ZW. ZAW. Z. P. U.

Jaśnie Wielmożna Pani Aleksandra Piłsudska Warszawa—Belweder.

Robotnicy wileńscy Zjednoczenia Robotniczych Związków Zawodowych ziem Północno-Wschodnich w Wilnie przy ul. Wielkiej 34 zgromadzeni masowo w dniu 14 maja 1935 r. o godzinie 18-ej na akcie oddania hołdu zmarłemu Budowniczenemu Państwa ślą z głębi sercu wyraziły współczucia Dostojnej Pani i jej Córcekom.

Prosimy przyjąć, Dostojna Pani, ślubowanie nasze, że nigdy nie sprzeniewierzymy się Wielkiemu Sercu, które Wilnu ofiarował Pan Marszałek.

Rada Główna Zjednoczenia Rob. Z-ków Zaw. Z. P. U.

(—) W. Kotowski — prezes Rady Głównej. Romuald Iwanowski — sekretarz Walukiewicz. Konstancy — skarbnik, członkowie: Kozłowski Stanisław, B. Wł-Świeciecki, Sobolewski Wincenty, Pietraszkiewicz Antoni, Gwozdowski Intjan, Stryżak Bazyl, Pakulnicki Antoni, Czerwie Abram, Burke Gierszum, Markowski Romuald.

ZW. SPÓŁDZIELNI „SPOLEM“.

Wobec bolesnej straty dla całej Polski, jaką ponosimy przez zgon Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Wskrzesiciela Państwa i Wielkiego Wychowawcy Narodu, Wileńska Rada Okręgowa i Oddział Związku „Spolem“ imieniem wszystkich spółdzielców spowyców z terenu woj. wileńskiego wyraża ogromny żal z powodu waju, jaki spotyka naród polski.

Wileńska Rada Okręgowa i Oddział „Spolem“

(—) I. Turcki (—) A. Namiecincki (—) H. Jenz (—) A. Andruszkiewicz

PISMO ZWIĄZKU ADWOKATÓW

Do Pana Wojewody Wileńskiego w Wilnie

Wielce Szanowny Panie Wojewodo W imieniu Oddziału Wileńskiego Związku Adwokatów Polskich składam na Pańskie ręce jako przedstawiciela rządu Rzeczypospolitej w związku ze zgonem Marszałka Józefa Piłsudskiego wyrazy głębokiego żalu

Powszechny smutek który ogarnął Naród, świadczy najlepiej o wielkości straty, którą poniosła Polska.

(—) Zbigniew Jasiński Prezes (—) Marja Sienkiewiczówna Sekretarz

Udział Wilna w pogrzebie Marszałka

Organizacyjne zebranie Komitetu Obywatelskiego uroczystości pogrzebowych

Komisja organizacyjna złożona z prezydenta miasta dr. Maleszewskiego, rektora USB, prof. Staniewicza i dowódcy dywizji gen. Skwareczyńskiego zwołała na dzień 14 bm. posiedzenie Komitetu Obywatelskiego uroczystości pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego.

Zagaił zebranie prezydent Maleszewski, na którego wezwanie zebrani uczcili pamięć ś. p. Marszałka Piłsudskiego 3-minutowym milczeniem, a następnie wysłuchali stojąc, odczytania Prezydenta Rzeczypospolitej. Przewodniczącym zebrania wybrany został p. wojewoda Władysław Jaszczołt, który powołał do przedjmu prezydenta Maleszewskiego, ks. biskupa Michalkiewicza, gen. Skwareczyńskiego, rektora USB Staniewicza, na sekretarza prezesa Synd. Dziennikarzy, p. Szydłowski.

Po krótkiej dyskusji wybrany został wydział wykonawczy z 22 osób w składzie następującym: senator Abramowicz

major Eugenjusz Kozłowski i wygłasza przemówienie, mówiąc m. in.:

„My — kombatanci, Jego wierni żołnierze, ta w obliczu majestatu Śmierci Ślubujemy uroczysto cieniem zgasłego Marszałka, wierność Jego ideałom i zasadom nazawsze i, zbratani on z nami dołączyć do niego i nieść jego żołnierską, a teraz wspaniałym cierpieniem przeżywaną stratę, pałającego ciała, starość ludem i smojem oraz straszliwym, iż choć rękodzi Komendanta, odeszło wienne długotrwałą chorobą, lecz duch Jego, ten patetyczny duch przy nas pozostał, żyje wśród nas i żyć będzie, nas nie opuści, służyć dla nas i na szczył pokoleń drogowskazem na wieki, w pracy dla Narodu i Państwa“.

Do przemówienia przewodniczący zarządu Arzyminutowe milczenie, poczem odczytuje Odczytanie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i rozkaz żałobny, wydany do sferowanych organizacji. Odczytanie i rozkaza wysłuchano w skupieniu stojąc.

Wszystkie zebrani na smutnej uroczystości udzielił się następnie do gmachu urzędu wojewódzkiego, gdzie w specjalnej księdze złożyli podpisy z wyrazami współczucia.

U KOLEJARZY WILEŃSKICH.

13 maja. O godzinie 14-ej w sali konferencyjnej Dyrekcji zbrali się wszyscy Naczelnicy Wydziałów i Biur na czele z Dyrektorem K. P. inż. K. Palkowskim oraz Prezydja Zarządów Kolejowych organizacji społecznych i zawodowych Dyrektor inż. K. Palkowski zakomunikował o zgonie Marszałka Polski i odczytał odczytanie Prezydenta Rzeczypospolitej. Równocześnie wydał no telegraficzne zarządzenie przeprowadzenia podobnej akcji we wszystkich skupieniach pracowników kolejowych na terenie okręgu Dyrekcji.

Depesze kondelencyjne

DEPESZE GEN. LITWINOWICZA.

Dowódca Okręgu Korpusu Nr. III gen. bryg. Aleksander Litwinowicz w związku ze śmiercią Marszałka, wysłał następujące depesze:

Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska

Warszawa — Belweder.

Wielkim smutkiem okryte serce osieroconej brać legjanowej Korpusu Trzeciego wskutek nieublaganej śmierci Najukochańszego Wodza, łączą się w najgłębszym bólu, żałobie całego Narodu razem z Czełogdną Panią Marszałkówną

(—) LITWINOWICZ Gen.

Pani Marszałkówna Aleksandra Piłsudska

Warszawa — Belweder.

Głęboko wstrząśnięci tragedją narodową wskutek śmierci Ukochanego Wodza Marszałka Józefa Piłsudskiego, łączymy się wszystkie w tym wielkim bólu i żalu, jaki ogarnia cały Naród i Wojsko.

W imieniu podległego mi Okręgu Korpusu Nr. III

(—) LITWINOWICZ Gen.

DEPESZA P. KURATORA O. S.

Pan Minister Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

Warszawa.

W imieniu całego szkolnictwa okręgu okrytego żałobą przesyłam Ci, Panie Ministrze, z dzielnicy, szczególnie bliskiej Marszałkowi, zapewnienia, że w myśl słów Twojej odezwmy postanawiamy wznieć w sobie wolę pracy dla dobra i potęgę Polski.

K. SZELĄGOWSKI

Kurator Okręgu Szkolnego.

14 maja. Od godziny 9-ej do 11-ej pracownicy biurowi zostali zwolnieni od zajęć na nabożeństwa żałobne w kościołach.

O godzinie 11 m. 30 odbyła się w Ognisku KPWi. akademja żałobna w czasie której Dyrektor K. P. inż. K. Palkowski w krótkim przemówieniu wyraził żal z powodu utraty Wodza Narodu. Po odczytaniu odczytania Prezydenta Rzeczypospolitej, odegrano marsz pogrzebowy Chopina.

15 maja. O godzinie 9-ej Kolejowe Przysposobienie Wojskowe udaje się oddziałami do kościoła Serca Jezusowego, gdzie o godzinie 10-ej będzie odprawione nabożeństwo żałobne za spokój duszy Wielkiego Obywatela.

U LEŃNIKÓW.

Wczoraj w sali konferencyjnej Dyrekcji Łańców Państwowych w Wilnie, o godz. 11.30 odbyło się zebranie żałobne urzędników DLP, cz. organizacyj: Przysposobienia Wojskowego Leńników, Związku Leńników w Rz. Pol., Rodziny Leńnika, Komitetu Leńnego LOPP, na którym dyrektor Edward Szemieli zawiadomił zebranych o smutnej wieści o śmierci Wodza Narodu, Józefa Piłsudskiego, Pierwszego Marszałka Polski. Zostało odczytane odczytanie Pana Prezydenta do Narodu Polskiego z dnia 12 maja br. Następnie na znak żałoby zostały okryte krepą sztandary PWL i Związku Leńników, oraz uczczono pamięć Pana Marszałka 2-minutową ciszą. Na zakończenie zostały odczytane depesze kondolencyjne wysłane do Pani Aleksandry Piłsudskiej i na ręce Pana Wojewody Wileńskiego dla Rządu Rzeczypospolitej Polskiej. Sztandary organizacji pozostawiono w sali konferencyjnej Dyrekcji na cały czas trwania żałoby przy portrecie Pana Marszałka, okrytym kirem.

Depesze kondelencyjne

DEPESZA WILEŃSKIEJ RADY NOTARJALNEJ

Pan Minister Sprawiedliwości Warszawa.

Rada Notarialna w Wilnie w głębokim bólu składa hołd świętej pamięci Józefa Piłsudskiego Wskrzesiciela Państwa i Wodza Narodu, Spraw Boże aby to imię wielkie promieniowało na zawsze nad ziemią naszą.

Prezes Rady ALEKSANDER ROŻNOWSKI. Wiceprezes JAN BUYKO.

DEPESZA IZBY ROLNICZEJ

Marszałkówna Aleksandra Piłsudska, Belweder, Warszawa.

Wileńska Izba Rolnicza przejęła do głębi ciężem który spadł na Rzeczypospolitą przez śmierć Pierwszego Marszałka Polski chyli czołwo i łączy się z Twoim Panem i Narodem Polskiego bólem

Prezes Wileńskiej Izby Rolniczej Czesław Krupski

DEPESZA ZJEDNOCZENIA ROB. ZW. ZAW. Z. P. U.

Jaśnie Wielmożna Pani Aleksandra Piłsudska Warszawa—Belweder.

Robotnicy wileńscy Zjednoczenia Robotniczych Związków Zawodowych ziem Północno-Wschodnich w Wilnie przy ul. Wielkiej 34 zgromadzeni masowo w dniu 14 maja 1935 r. o godzinie 18-ej na akcie oddania hołdu zmarłemu Budowniczenemu Państwa ślą z głębi sercu wyraziły współczucia Dostojnej Pani i jej Córcekom.

Prosimy przyjąć, Dostojna Pani, ślubowanie nasze, że nigdy nie sprzeniewierzymy się Wielkiemu Sercu, które Wilnu ofiarował Pan Marszałek.

Rada Główna Zjednoczenia Rob. Z-ków Zaw. Z. P. U.

(—) W. Kotowski — prezes Rady Głównej. Romuald Iwanowski — sekretarz Walukiewicz. Konstancy — skarbnik, członkowie: Kozłowski Stanisław, B. Wł-Świeciecki, Sobolewski Wincenty, Pietraszkiewicz Antoni, Gwozdowski Intjan, Stryżak Bazyl, Pakulnicki Antoni, Czerwie Abram, Burke Gierszum, Markowski Romuald.

ZW. SPÓŁDZIELNI „SPOLEM“.

Wobec bolesnej straty dla całej Polski, jaką ponosimy przez zgon Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego Wskrzesiciela Państwa i Wielkiego Wychowawcy Narodu, Wileńska Rada Okręgowa i Oddział Związku „Spolem“ imieniem wszystkich spółdzielców spowyców z terenu woj. wileńskiego wyraża ogromny żal z powodu waju, jaki spotyka naród polski.

Wileńska Rada Okręgowa i Oddział „Spolem“

(—) I. Turcki (—) A. Namiecincki (—) H. Jenz (—) A. Andruszkiewicz

PISMO ZWIĄZKU ADWOKATÓW

Do Pana Wojewody Wileńskiego w Wilnie

Wielce Szanowny Panie Wojewodo W imieniu Oddziału Wileńskiego Związku Adwokatów Polskich składam na Pańskie ręce jako przedstawiciela rządu Rzeczypospolitej w związku ze zgonem Marszałka Józefa Piłsudskiego wyrazy głębokiego żalu

Powszechny smutek który ogarnął Naród, świadczy najlepiej o wielkości straty, którą poniosła Polska.

(—) Zbigniew Jasiński Prezes (—) Marja Sienkiewiczówna Sekretarz

ŻAŁOBA KRONIKA

— **HARCERSKIE NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE.** Dziś we środę 15 maja, w kościele św. Michała zostanie odprawiona przez Kapelana Oddziału Wł. ZHP, ks. Fr. Tyckowski żałobna Msza św. za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego. We mszy św. wezmą udział członkowie Zarządu, Komendy Chorągwi Harcerzy i Harcerzy, oraz wszystkie drużyny wileńskie harcerzy i harcerzy. Na nabożeństwo to Harcerstwo Wileńskie zaprasza wszystkich, którzyby pragnęli wspólnie wnieść modły za spokój duszy Pierwszego Marszałka Polski.

— **Harcerstwo Wileńskie w głębokiej żałobie.** Pograżone w głębokiej żałobie harcerstwo wileńskie zebrało się we wtorek o godzinie 18 m. 30 na dziedzińcu Pałacu Reprezentacyjnego. Na zbiórce stanęło 30 drużyn wileńskich o ogólnej liczbie około 1000 osób, z Zarządem i Komendami Chorągwi na czele. Przed frontem drużyn harcerskich zostało odczytane orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz żałobny rozkaz Naczelnictwa ZHP. Następnie odbyło się nabożeństwo w świątyni Chorągwi Harcerskiej.

Z Pałacu Reprezentacyjnego harcerstwo udało się do Ostrzej Bramy, gdzie odpiewano Anioł Pański, przed odsłoniętym Ołtarzem Matki Boskiej Ostrobramskiej.

— **ZE ZWIĄZKU PEOWIAKÓW.** 14 bm. w lokalu Związku Peowików Koło w Wilnie odbył się „Apel” członków pomienionego Związku w przeistoczonej w kaplicę żałobną sali gremialnie zebranych Peowików zostało odczytano przez p. prezesa Koła płk. Dobaczewskiego Orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej oraz rozkaz z rządu Głównego Związku Peowików, poczem na sztandar została nałożona szrafa żałobna.

Od tej chwili do dnia pogrzebu przy portrecie Komendanta została zasłonięta warta honorowa.

— **Oficerowie w stanie spoczynku Związku Okręgu Wileńskiego,** zebrani w dniu 14 b. m. na uroczystym posiedzeniu żałobnym, głęboko przejęci śmiercią ukochanego Naczelnego Wodza, Marszałka Józefa Piłsudskiego, łączą się w ogólniej żałobie z całym Narodem.

Równocześnie postanowiono zamiast wieńca przysłać z pomocą w budowie Kopca im. Marszałka Piłsudskiego w Krakowie.

— **Uroczyste żałobne posiedzenie Zarządu Wileńskiej Izby Rolniczej** odbyło się wczoraj z udziałem wszystkich jej pracowników, na którym po odczytaniu orędzia Pana Prezydenta przez Izby Czesław Krupski wygłosił przemówienie poświęcone pamięci Wielkiego Zmarłego.

Po przemówieniu Prezes zarządził 3 minutowe milczenie poczem Zarząd powziął następującą uchwałę:

„Kornie chylić czoła przed Wolą Bożą i Ma jestalną Samotni Wileńska Izba Rolnicza składa hołd ceniom i pamięci Wielkiego Syna tej Ziemi Największego Obywatela Najjaśniejszej Rzeczypospolitej Marszałka Józefa Piłsudskiego, który całe swe życie poświęcił Ojczyźnie.

Imieniem rolnictwa Wileńszczyzny i Nowoogródziny, czując pamięć Wielkiego Zmarłego, ślubujemy, że Jego wskazania i ideały będą dla nas drogowskazem we wszystkich poczynaniach”.

— **Zarząd i Rada Stowarzyszenia Lekarzy Polaków w Wilnie** zwołuje w dn. 15 maja 1935 r. na godz. 21 (9 wiecz.) Nadzwyczajne Żałobne Walne Zgromadzenie ku uczczeniu pamięci Pierwszego Marszałka Polski s. p. Józefa Piłsudskiego.

Na powyższe zebranie Rada i Zarząd Stnia zaprasza wszystkich lekarzy Polaków.

W szkołach

Kurator Okr. szk. p. Szelągowski wydał następującą odezwę do młodzieży i nauczycielstwa Okręgu:

Orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i słowa naszego Ministra wzywają nas w chwili bólu, który przeżywamy, do uświadomienia sobie poczucia odpowiedzialności i wmożenia woli pracy dla dobra i potęgi Polski.

Aby zadanie to wypełnić w momencie, kiedy zabrakło wśród nas Tego, który był naszym Wodzem i Wychowawcą, tem silniej przejąć się musimy wskazaniami, które nam pozostawił.

Zarządzam, aby we wszystkich szkołach okręgu, kursach i świetlicach, placówkach oświaty pozaszkolnej, niezależnie od własnego programu oddziaływania wychowawczego na młodzież, celem jak największego zespolenia jej z nieśmiertelną wielkością Ducha Marszałka były do końca roku szkolnego odczytywane wyjątki z Jego pism (pisma wybrane — biblioteka Zrębna).

Jak donoszą ze szkół na terenie Wilna, młodzież wszędzie manifestuje swe uczucia bardzo poważnie. Portrety s. p. Marszałka Piłsudskiego zostały udekorowane krepą, tak samo sztandary szkolne Tarcze i znaczki przysłonięto kirem. Na nabożeństwach stawiły się tłumy uczniów i uczennic. Rady Pedagogiczne odbywają

Centralny Związek Delatczych Kupców Żydowskich w Wilnie wysłał dzisiaj telegram do p. premiera Rady Ministrów Walerego Ślaska oraz ministra Przemysłu i Handlu treści następującej: „Głęboko wstrząśnięci zgonem Marszałka Piłsudskiego, którego nieodżałowana pamięć zostanie na zawsze w sercach Wileńszczyzny wyraży najgłębszego współczucia” Prezes Widucki i dyr. Segall.

— **Wezwanie Koła Medyków stud. USB.** W dniach ciężkiej żałoby, po stracie Wskrzesiciela Polski, a gorącego Opiekuna Uniwersytetu Stefana Batorego Marszałka Józefa Piłsudskiego, Zarząd Koła Medyków wzywa swoich członków do przywdziania krepki na znak smutku.

— **Wezwanie Zarządu Koła Prawników Stud. U. S. B.** Z powodu żałoby narodowej po śmierci Marszałka Józefa Piłsudskiego — Wskrzesiciela naszego Uniwersytetu, Zarząd Koła Prawników Stud. U. S. B. w Wilnie wzywa wszystkich swoich członków do nalożenia opasek żałobnych oraz pokrycia krepą znaczków naszej organizacji. Opaski są wydawane przez Zarząd wszystkim członkom Koła bezpłatnie w lokalu Koła przy ul. Uniwersyteckiej Nr. 7 m. 6.

— **Wezwanie Akad. Klubu Włóczągów.** W związku ze zgonem I-go Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego, Akademicki Klub Włóczągów Wileńskich postanowił noszenie oznak żałobnych na okres sześciu tygodni.

Klub wzywa wszystkich swych sympatyków do przywdziania żałoby.

— **Zarząd Akademickiego Koła Polskiej M. elerzy Szkolnej w Wilnie** wzywa wszystkich członków Koła do nalożenia opasek żałobnych, dla wyrażenia swych uczuć spowodu zgonu Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

DO CZŁONKÓW AKADEMICKIEGO KOŁA GRODNIAN SLUCH, USB. W WILNIE, Zarząd Akad. Koła Grodnian, Sluch. U. S. B. w Wilnie, wzywa wszystkich członków Koła do przywdziania opasek żałobnych spowodu zgonu Wielkiego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

— **NADZWYCAJNE ZEBRANIE WYDZIAŁU OKRĘGU WILEŃSKIEGO, KIEROWNIKÓW OGNISK O.M.P. I ZMOBILIZOWANEJ MŁODZIEŻY.** 13 b. m. w lokalu Wydziału Okręgowego O. M. P. odbyło się nadzwyczajne zebranie Wydziału Okręgowego oraz kierowników Ognisk i uczestników Organizacji, podczas którego zostało odczytane orędzie Prezydenta Rzeczypospolitej, w pamięć uczczono 3-minutowym milczeniem. Uczestnicy zebrania wysłali do Głównego Wydziału Wykonawczego depezę kondolencyjną, w której dali wyraz bólu i żalu.

— **Rodzina Urzędnicza** okryła się żałobą. We wtorek, odbyło się żałobne posiedzenie Zarządu Ziemi Wileńskiej Stowarzyszenia Rodzina Urzędnicza, na którym zostało odczytane orędzie Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Wszyscy członkowie Rodziny Urzędniczej na znak żałoby przywdziewają czarne opaski.

— **Środa Literacka** spowodu żałoby nie odbędzie się.

Nabożeństwo za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego

Proboszcz kościoła po-Bernardyńskiego komunikuje: We środę o godz. 9.30 rano w kościele po-Bernardyńskim odbędzie się uroczyste nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

żałobne posiedzenia. Delegacja Opiek Rodzicielskich złożyła na ręce p. Kuratora Szelągowskiego kondolencję.

Młodzież inicjuje wyjazd na uroczystości pogrzebowe do Krakowa. W gimnazjum im. Czartoryskiego, odbyło się posiedzenie przedstawicieli organizacji samorządowych młodzieży szkół średnich, na którym uchwalono wysłanie do córek s. p. Marszałka Piłsudskiego następującej depezy:

My młodzież szkół średnich m. Wilna, bez różnicy wyznań i narodowości łącząc się w głębokim żalu z całą Polską po stracie ukochanego Wodza, Wam, córkom Wielkiego Nauczyciela Narodu, ślemy wyrazy gorącego współczucia.

Wszkole handlowej im. Staszica uchwaliła młodzież zawieszenie wszystkich zabaw do końca roku szkolnego, przeznaczając fundusze na budowę kopca w Krakowie. W szkole Technicznej im. Marszałka Piłsudskiego projektuje się ufundowanie stypendjum.

Przejawy te odnoszą się do szkół wszystkich wyznań i narodowości i posiadają charakter zupełnie samorządny.

Środa 15 Maj

Dość Zofji Wd. M.

Jest: Bl. Andrzeja Boboli

Wschód słońca — godz. 3 m. 18

Zachód słońca — godz. 7 m. 12

— **Przewidywania pogody według PIM-a** do wieczora 14 maja 1935 r.:

Zachmurzenie zmienne z przelotnymi opadami w postaci deszczów, a w dzielnicach północnych deszczu ze śniegiem lub krup.

W dalszym ciągu chłodno. Nocą miejscami przymrozki.

Umiarkowane wiatry z północo-zachodu.

SPRAWY SZKOLNE

— **Szkola Ćwiczeń** przy Państw. Seminarjum Nauk. Żeńskim im. Kr. Jadwigi w Wilnie, przy ul. Św. Filipa Nr. 3 — przyjmuje zapisy dzieci na rok szk. 1935—36 do klasy I-ej i kilka miejsc wolnych do kl. II, III i VI w terminie do 31 maja r. b.

ZEBRANIA I ODCZYTY

— **Odczyt.** 16 maja w Ośrodku Zdrowia (Wielka 46) z ramienia F wa Eugenicznego dr. W. Mórański wygłosi odczyt na temat „Zbrodnia seksualna a eugenika”.

Początek o 6 wiecz. Wstęp wolny.

ROZNE

— **UBEZPIECZALNIA SPOŁECZNA W WILNIE** PODOJĄ DO WIADOMOŚCI osób zainteresowanych, że wszystkie dotychczasowe upoważnienia, dające prawo inkasamentu przyjmowania wszelkich należności na rzecz Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie od pracodawców, zamie szkanych na terenie działalności Ubezpieczalni Społecznej w Wilnie, zostają z dniem 14 kwietnia r. b. unieważnione.

Poczynając od dnia 15 maja r. b. będą uznawane przez Ubezpieczalnię Społeczną tylko wpłaty dokonane tym inkasamentem, którzy posiadają tymczasowe upoważnienia, podpisane przez Dyrektora Ubezpieczalni Społecznej, Galińskiego Adama, z datą wydania 15 maja 1935 roku. Upoważnienia te po upływie miesiąca zostaną za

ZAKŁAD PRZYRODOLECZNICZY

przy Lecznicy Litewskiego Stowarzyszenia Pomocy Sanitarnej w Wilnie ul. Mielkiewicza Nr. 33-a, tel. 17-77, z dniem 15 maja r. b. zacznie funkcjonować. Wszelkie zabiegi wodolecznicze, jakoto: wanny, douche, natryski i t. p. Czynną codziennie od 7—9 r. i 6—8 w.



OSTRZE TAK WYJĄTKOWO MOCNO ZAHAROWANEJ STAŁI DAJE SIĘ SZKUDWAĆ DO NIEOSIĄGALNEJ DOTĄD OSTROGI, PRZYCZYM TEWA ONO DŁUŻSI I ZAPEWNIŁ O WIELE WIĘSZA IŁOŚĆ ODCIEN.

SPRÓBUJ CIE NIEBIEJSKIE „GILLETTE” — WARTĘ SA PRÓBY!

5 m. z 22a NIEBIEJSKIE 5 m. z 22a

GILLETTE

NOŻYKI ELEKTRYCZNIE ODPUSZCZANE

DOKTOR ZELDOWICZ
Chor. skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 9—1 i 5—8 w.

DOKTOR Zeldowiczowa
Choroby kobiece, skórne, weneryczne, narządów moczowych od godz. 12—2 i 4—7 w. ul. Wileńska 26, m. 3 tel. 2-77

DOKTOR Ginsberg
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Wileńska 3, tel. 5-67 Przejm. od 8—1 i 4—8

DOKTOR Blumowicz
Choroby weneryczne, skórne i moczopłciowe Wielka 21, tel. 8-21 Przejm. od 9—1 i 3—8

DOKTOR J. PIOTROWICZ-JURCZENKOWA
Ordynator Szp. Śawicz Choroby skórne, weneryczne i kobiece Wileńska 24, tel. 1866 Przejm. od g. 5—7 w.

ZGUB. legitymację koleją, wydaną przez P. K. P. w Wilnie na imię Stefani Maciejewskiej — unieważnia się

—

Doktor Medycyny

CYMBLER

Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe Mickiewicza 12 róg Tatarskiej, telef. 15-66 przyjm. od 9—2 i 5—7 1/2

REZERWA

Maria LABUNOWA

Przyjm. od 9—7 w. ul. J. Jankowskiego 5-75 przy Ofiarnej Sobót Sadu

PLAC

do sprzedania Zwierzyniec, ul. Jasna nr 5, dowiedzieć się w Adm. „Kur. Wiln.”

Z powodu wyjazdu

sprzedaje się

po wygodnej cenie

1) Jazband, 2) Kontra-Bas (drewno) i 3) Violonczela — ul. Dominikańska 14, m. 3. Oglądać można od g. 4—6

UDZIELAM

LEKCYJ

w zakresie gimnazjalnym z polskiego, fizyki, chemii i matematyki. Zgłoszenia do adm. „Kurjera Wileńskiego” pod „Solidnie”

W pobliżu Wilna

dzierżawy niedużego obiektu ziemskiego poszukuję. — Wiadomość proszę przelać do Redakcji dla W. K.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno, Bwa. Bandurskiego 4. Telefon: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppol. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 ppol. Administracja przyjmuje od godz. 9—11 ppol. Recepty Redakcji nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1—2 ppol. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9—11, 17—9 wiecz.

Konto czekowe P. K. O. Nr. 84759. Drukarnia — ul. Biskupa Bandurskiego 4. Telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: wieszące z administracją do domu lub przesyłką pocztową i dodatkami książkowym 3 zł., z odbiorem w administracji 2 zł. 50 gr. Zagranicą 4 zł. CENA OGŁOSZENI: za wiersz 10-cio linijowy przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekstem — 30 gr., kronika redakcji, komunikaty — 70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe — 30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się ogłoszenia tyfrowe i tabliczki 50%. W numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagraniczne 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 50% niższe. Za numer dowodowy 15%.

Układ ogłoszeń w formie 4-kołowej, za tekstem 3-kołowej. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń właścicieli.